WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 4. Cena 20 groszy

Dnia 29 lutego 1936

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA,
Agencja „Wschód"
Lwów, pl. Akademicki 4. — Tel. 210-86.

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH.

Miasta, miasteczka i wsie
przedmiotem specjalnej troski Rządu
premjera Marjana Zyndram-Kościałkowskiego



MARJAN ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKI
Prezes Rady Ministrów

Przed kilku dniami **prezes rady ministrów Marjan Zyndram Kościałkowski wygłosił wielką mowę**, w której przedstawił wyniki pracy w ciągu czterech miesięcy rządu, na czele którego stoi.

Pan premjer przypomniał podstawowe programy rządu, określone w poprzednich enunciacjach i **przypomniał swój apel do społeczeństwa o współudziale w wielkiem i trudnem dziele naprawy**, w przekonaniu, że rezultaty prac rządu zależą w dużej mierze **od stopnia wzajemnego zaufania** i współdziałania.

P. premjer podkreślił, że apel rządu nie pozostał bez echa, **całe społeczeństwo dało dowód wobec samego siebie i świata, że wszyscy razem potrafią dźwignąć ciężką i odpowiedzialną robotę.**

P. premjer omówił wykonanie planu gospodarczego **i wskazał na przychylną atmosferę, w której przeprowadzono szereg poważnych reform, dla odciążenia mas pracujących, dla rolnictwa, dla obniżenia taryf kolejowych, dla stosowania szeregu znacznych ulg i ułatwień życiowych i w. in.**

Premjer Kościałkowski poświęcił w swej mowie dużo miejsca t. z. **kryzysowi psychicznemu, który został zwalczony, a to dzięki zdecydowanej akcji na rzecz uzdrowienia budżetu i prac gospodarczych rządu.**

Wyrazem uspokojenia są zwiększone wkłady oszczędnościowe, rząd zdąża do poparcia inicjatywy prywatnej, do zakreślenia etatyzmowi gospodarczemu granic jego działalności. Rząd będzie walczył z t. z. defetyzmem gospodarczym, gdyż w tych nastrojach trudno może się rodzić poważny wysiłek twórczy.

Rząd premjera Kościałkowskiego dopilnuje, aby po zwolnieniu życia gospodarczego z szeregu krępujących hamulców, **wejść na tory zdrowej i trwałej poprawy** gospodarczej.

P. Premjer omówił doniosłą **kwestję przebudowy ustroju rolnego, kwestję przeludnienia wsi i konieczność rozszerzenia możliwości ruchu parcelacyjnego i finansowania zwiększonego obrotu ziemią.**

Po omówieniu wielkich zadań przemysłu i handlu, a w szczególności zadania zdobycia **20 miljonów konsumentów** p. premjer przystąpił do omówienia inwestycyj państwowych i samorządowych na r. 1936. Rząd ustalił już szczegółowe plany i zmierza do skłonienia społeczeństwa do większej odwagi w angażowaniu kapitałów w inwestycje opłacalne.

Dużo miejsca poświęcił p. premjer światowi pracy, jako najwartościowszemu elementowi w państwie.

Premjer Kościałkowski zilustrował dokładnie etapy poszczególnych prac premjerów od okresu pracy profesora dra Kazimierza Bartla **i podkreślił olbrzymie znaczenie zabiegów marszałka Piłsudskiego, który potęgą swego autorytetu i historycznej świadomości, wskazał kierownikom państwa drogi rozbudowy.**

Wielka siła moralna Wojska

Premjer Kościałkowski, mówiąc o Organizacji Obrony bytu państwowego, stwierdził, jako szef rządu:

— Pracę naszą dla armji i naszą współpracę z armją rozumiemy w całej pełni jako zagadnienie najwyższej wagi. Wytyczony przez wielkiego Marszałka kierunek, na najbardziej umiłowanym przez niego odcinku podjęli i wiernie go wykonują jego uczniowie i starzy towarzysze broni.

Przygotowanie wojska do wymogów obrony, **w myśl wytycznych Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Rydza-Śmigłego, napawa nas wiarą, że siły te pod jego w bojach i trudach wojennych wypróbowanem kierownictwem, pomnożone będą.** Ścisła i harmonijna współpraca rządu i wojska, mocne podkreślenie czołowego miejsca, jakie armja w całokształcie naszego życia państwowego zajmuje jest kardynalnym punktem realizacji obecnego naszego ustroju. Bowiem ponad sumowanie siły fizycznej, ponad mechanizm środków walki, **armja polska jest, przedewszystkiem, wielkim zbiornikiem siły moralnej**, jest szkołą poczucia obowiązku i honoru narodowego, jest egzaminem gotowości do ofiar na rzecz państwa i tak są też kształtowane jej zadania przez obecne dowództwo.

Sejm oklaskiwał gorąco ustęp mowy premjera Kościałkowskiego, w którym p. premjer **mówiąc o metodach propagandy politycznej przeciwników, obliczonych na wywołanie przekonania, że z chwilą śmierci Marszałka Piłsudskiego nadeszła jakoby chwila do rozgrywek o władzę — stwierdził kategorycznie:**

— Jest to rachunek pozbawiony wszelkich **realnych podstaw. Nawrót do stosunków politycznych z przed maja 1926 jest niemożliwością. Niema siły w Polsce, któraby to uczynić zdołała. Od maja 1926 r. Polska miała i ma zapewnioną ciągłość rządzenia na podstawie konstytucji i realnego układu stosunków politycznych w** kraju.

Wielka mowa premjera Kościałkowskiego zawierała dalej cały szereg głębokich myśli i dyrektyw dla wszystkich aktywnych czynników w kraju, poprzez sprawy gospodarcze, kulturalne i narodowe.

Programowa, ujęta w świetną formę argumentacji i realizmu, mowa p. premjera była słuchana nietylko przez sejm, ale i przez cały kraj w formie dwukrotnej transmisji radjowej, przyczem wiemy, że **szerokie sfery chętnie i z zaciekawieniem słuchały żywego słowa p. premjera, mając możność jeszcze w sprawozdaniach prasowych zapoznać się z poszczególnymi ustępami naczelnych zadań i haseł rządu.**

Bogactwo myśli i wyczucie szefa rządu, odnośnie do najaktualniejszych spraw zwróciło uwagę wszystkich.

Wrażenie na Ziemiach południowo-wschodnich

Wielkie wrażenie na terenie województw południowo-wschodnich, gorący oddźwięk i wiarę w pracę publiczną, wywołały uwagi pana premjera o **konieczności podniesienia kulturalnego wsi, miasteczek i miast.**

Ten problem jest w tej chwili na fali największego zainteresowania na terenie Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola, jako miast wojewódzkich, kierujących całokształtem zagadnienia na szerokim terenie. Cytujemy wywody premjera Kościałkowskiego możliwie obszernie:

Pragnę podkreślić, — mówił p. premjer — że dla mnie i dla obecnego rządu wieś wcale nie jest problemem konjunkturalnym, akcją mającą się wyczerpać z chwilą przezwyciężenia kryzysu gospodarczego w jakimś momencie podniesienia zdolności naszej wsi.

Jest to, przeciwnie problem podstawowy, problem najwyższej wagi, problem na długą metę. **Trudności i skomplikowane zagadnienia wsi nie mogą być przezwyciężone inaczej, jak zapomocą wydatnego podniesienia kultury tej wsi.**

Konstatujemy zgodnie, że stan dobro-



Ogólny widok Worochty, do której zjechało 400 narciarzy z całej Polski na Marsz Zimowy Huculskim Szlakiem II-giej Brygady Legjonów, pod protektoratem Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych generała Rydza Śmigłego i w obecności min. spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego



Prezes Rady Ministrów
ZYNDRAM KOŚCIAŁKOWSKI
w czasie swego przemówienia przed mikrofonem.

bytu wsi odgrywa w całokształcie naszego życia gospodarczego rolę dominującą. Ale dla historji naszego kraju większe jeszcze znaczenie niż względy gospodarcze ma ten fakt, że **wieś, z której pochodzi olbrzymia część miejskiego proletarjatu i miejskiej inteligencji, była i jest największem źródłem żywych, twórczych sił. Dlatego też troska o wiejskie dziś, to jednocześnie troska o lepsze jutro państwa.**

Obok innych zadań publicznych państwa, postawić trzeba pracę nad wytworzeniem nowych wyższych form życia wiejskiego. Słowa te pojmuję jaknajszerzej. W warunkach życia wsi każdy wysiłek i każde pociągnięcie bez względu na to, na jakiem polu zostało podjęte, daje niezwłoczne i szerokie skutki.

Młodzież szkolna i akademicka, młodzież o wykształceniu rolniczem, wreszcie każdy rolnik powracający po odbyciu służby wojskowej do swej pracy zawodowej winni tu znaleźć pole do zaspokojenia swojej społecznej ambicji i pracy.

Nie mniejszą rolę winna tu odegrać kobieta, pracująca w celowym wysiłku społecznym i gospodarczym.

Wyniki osiągane w pracy organizacyj rolniczych na niektórych terenach, rozwój liczebny tych organizacyj, a zwłaszcza zrzeszeń młodzieży, wskazują, że **społeczeństwo wiejskie odczuwa coraz silniej potrzebę organizacji i do zbiorowych form działania szybko dorasta.**

Pomoc dla akcji organizacyjnej uważam — mówił p. premjer — za jeden z najważniejszych czynników i pomimo kryzysowych trudności **rząd zdecydowany jest wznowić i wzmóc pracę nad podniesieniem poziomu życia wiejskiego i kultury wsi.**

Jako pierwszy krok w kierunku realizowania szeroko pomyślanego planu pracy w dziedzinie zagadnień mobilizacji kultury, **przystąpiłem** — oświadczył p. premjer — **do przygotowania dużej konferencji na temat kultury wsi**, na którą zaproszę czołowych działaczy z tego zakresu, aby wspólnie z nimi ustalić plan działania na najbliższą przyszłość i aby zmobilizowano wszystkie siły i możności nasze w tym kierunku.

Dzień 19 marca
będzie obchodzony w skupieniu

Naczelny komitet uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zajmował się sprawą ustalenia jednolitych form obchodu w dniu 19 marca br., dorocznego święta Imienin Marszałka.

Komitet uznał za stosowne zalecić obywatelom Rzeczypospolitej następujące tymczasowe wskazówwki ogólne na ten dzień:

19 marca 1936 r., jako pierwszy od chwili zgonu Józefa Piłsudskiego dzień Jego Imienin, powinien być obchodzony w pełni skupienia i powagi.

Urządzanie większych publicznych uroczystych akademji, obchodów itp. nie jest wskazane.

Naczelny komitet wzywa obywateli do wysłuchania w skupieniu przemówienia P. Prezydenta Rzptej, które będzie wygłoszone przed mikrofonem Polskiego Radja i nadane przez wszystkie rozgłośnie polskie.

Prezydent będzie przemawiał przez radjo 18 marca wieczorem i mowa ta będzie powtórzona dwa razy przez wszystkie rozgłośnie w ciągu 19 marca.

Władze wojskowe wydadzą własne zarządzenia uczczenia tego dnia przez wojsko.

Ministerstwo oświaty wyda też odrębne wskazówki dla obchodów szkolnych.



Tą drogą prowadziła trasa Marszu Zimowego Huculskim Szlakiem II-giej Brygady Legjonów, na odcinku Worochta-Żabie.

Nowe tereny naftowe pod Turką
stwarzają rewelacyjne możliwości gospodarcze

W prasie pojawiły się już pierwsze wiadomości na podstawie oświadczenia p. Wicepremjera inż. Kwiatkowskiego o odkryciu nowych terenów naftowych na terenie powiatu turczańskiego. Agencja Wschód otrzymuje w tej sprawie następujące informacje: Chodzi tu o miejscowość Lipie na pograniczu powiatu turczańskiego i leskiego. Nafta ukazała się w dużych ilościach w powyższej miejscowości, dowiercona przez „Polmin". Złoża naftowe były już znane na powyższym terenie przed wojną, teren wiercony obecnie przez „Polmin" znajdował się przed wojną w posiadaniu przemysłowca węgierskiego, który jednak wierceń nie ukończył.

Dnia 12 stycznia br. dokończone zostały wiercenia ropodajnego szybu na terenie gromady Lipie w t. zw. siodle górskiem w pobliżu dawnej kopalni, gdzie dokonywano prób wiertniczych.

Wybuch nafty nastąpił już na głębokości około 200 m., co w porównaniu do szybów Zagłębia borysławskiego jest rewelacją, spowodu wyjątkowej bliskości ropy. Natrafiono na bardzo bogate złoża ropy naftowej.

W tej chwili trudno przesądzać jak ustali się produkcja dzienna, a w szczególności, jakie są dalsze szanse eksploatacyjne. Obecnie odbywa się w bardzo ciężkich warunkach uporządkowanie warunków komunikacyjnych, gdyż najbliższa stacja kolejowa znajduje się w Ustrzykach.

Wszystkie tereny okoliczne zostały zabezpieczone i są przedmiotem badań geologicznych.

Z kół fachowych informują Agencję Wschód, że dotychczasowy stan rzeczy, a przedewszystkiem duże ilości ropy, wydobywanej w miejscowości Lipie, świadczą o bogatych złożach naftowych i mogą stwarzać supozycję, że dalsze wiercenia przyniosą mogą nowe poważne rezultaty.

Należy zwrócić uwagę, że wiercenia ropy na pograniczu powiatu turczańskiego i leskiego stwarzają dla tamtejszej ludności bardzo poważne możliwości pracy i zarobku. Główne prace będą mogły rozpocząć się z wiosną, po stajaniu śniegów i rozmarznięciu ziemi.

Miasta i miasteczka muszą podnieść kulturę polską

Drugim terenem akcji o podniesienie kultury polskiej winny się stać **prowincjonalne miasta i miasteczka**. I tu również potrzeby i możności są bardzo duże.

Akcję naszą rozumiemy przedewszystkiem jako **pomoc dla organizacyj społecznych**. Będzie to naturalnem polem naszego kontaktu i naszej współpracy.

Organizacje społeczne, mające za cel pracy, taką czy inną potrzebę państwa lub społeczeństwa, są najbardziej wskazanym, najbardziej zdrowym wyrazem **zbiorowego wysiłku, zbiorowych ambicyj i poczucia obowiązku, zbiorowej ofiarności dla służby publicznej.** Praca ich tembardziej jest cenną, im bardziej jest rzeczową i skoordynowaną. **Administracja ma za zadanie ułatwiać pracę organizacjom, nie krępując ich całkowitej samodzielności.** Niestety, panuje u nas **przerost ilościowy organizacyj** wskutek tego wysiłek społeczny często się rozprasza i często marnuje. Należy dążyć do tego, aby było ich mniej.

Zmiana w nastrojach ukraińskich

W swej wielkiej mowie programowej, premjer Kościałkowski poruszył również znaczenie zachodzących zmian w nastrojach narodowych czynników ukraińskich.

— W zmianach tych — oświadczył p. premjer — dopatrujemy się rezultatów trzeźwej oceny sytuacji, która **wymaga od społeczeństwa ukraińskiego szczerego związania swoich losów z państwowością polską i ułożenia harmonijnego współżycia ze społeczeństwem polskiem zamieszkującem te same tereny.**

Ze swej strony pragnę zapewnić, że wkroczywszy raz na drogę normalizacji stosunków z temi odłamami społeczeństwa ukraińskiego, które stoją na gruncie wspólnych interesów Rzeczypospolitej, dołożę wszelkich starań, **aby ta normalizacja przyczyniła się do oparcia stosunków na trwałem zaufaniu.**

Akcja wzmocnienia kresów

P. premjer omówił zadania samorządu i administracji, przedstawił szereg zagadnień, a m. in. kwestję uporządkowania obowiązujących przepisów, stwierdzając, że **często stosunek między administracją a obywatelem najeżony jest trudnościami i zbędnemi formalnościami.**

Bardzo wiele miejsca poświęcił p. premjer dziedzinie oświatowej, ze specjalnem uwzględnieniem szkolnictwa średniego i zawodowego.

P. Premjer oświadczył dosłownie:

— Do szkół zawodowych przywiązuję wielką wagę, widząc w nich naturalną dźwignię dla podniesienia poziomu **kulturalnego rozwoju prowincji**. Pragnąłbym jednak, aby problem ten stał się przedmiotem usiłowań całej naszej ideowej młodzieży. **Pragnąłbym, aby cała młodzież nasza uznała za słuszne skierować swoje wysiłki przedewszystkiem na te tereny państwa, gdzie jest najciężej, gdzie rozwój gospodarczy żółwim posuwa się krokiem**, gdzie najmniej przenika oświata, gdzie ludność zmaga się z niedostatkiem, pomimo, że istnieją wszystkie warunki po temu, aby te niedomagania usunąć. Wystarczy często wypowiedzieć zdecydowaną walkę ciemnocie i niezaradności, aby stan rzeczy znacznie polepszyć. Obok idących w tym kierunku wysiłków rządu, pragnąłbym widzieć zbiorowy niemal powszechny wysiłek młodych sił, młodych mózgów i ramion, **stawiających sobie za cel stopniowe przeobrażenia naszej prowincji. Szczególnie na Kresach.**

Chleba i pracy dla wszystkich

Kończąc premjer Kościałkowski podkreślił z naciskiem, że sytuacja wymaga od nas wysiłku, spokoju i czujności.

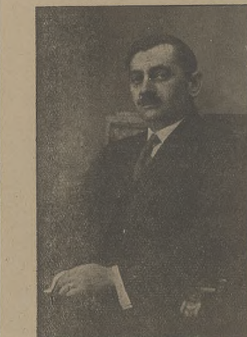
— Jestem przekonany — mówił p. premjer — że po drodze realizowania nowego **ustroju wzmacniania gospodarstwa państwa i podniesienia kultury ogromna większość ludzi dobrej woli pójdzie z nami.** Na efektowną taniznę nie poszliśmy i nie pójdziemy. Nie obiecujemy cudów.

Jakkolwiek niełatwą jest nasza dzisiejsza rzeczywistość, nie znaczy to jednak, **aby człowiek w Polsce miał stale tkwić na niskim poziomie bytu materjalnego i duchowego.** Wszystkie dzisiejsze, wczorajsze i jutrzejsze nasze wysiłki mają za cel **skuteczne dźwignięcie poziomu życia człowieka.** — Sądzę, że **jesteśmy na drodze do wyraźnej poprawy, że po długim okresie cofania się naszej wytwórczości nastąpi już zdecydowany wzrost, że nasz aparat gospodarczy pracować będzie coraz sprawniej** i uzyska zwiększenie rentowności. Zapewnionem będzie w ten sposób podniesienie dobrobytu społeczeństwa, sprawiedliwszy podział dochodu narodowego, większe zatrudnienie.

Ze względów społecznych i moralnych pracę nad wzrostem zatrudnienia uważam za najwyższy nakaz. **Największą bowiem wartością społeczną jest człowiek pracy.** Na nim, na jego pracy, na jego twórczości budujemy naszą lepszą przyszłość.

Z tych względów **rząd przeciwstawia się zamykaniu warsztatów pracy**, na przyszłość zaś wykorzysta wszelkie, będące w jego dyspozycji środki dla walki o zwiększenie zatrudnienia.

Hasło „chleba i pracy dla wszystkich" jest hasłem naczelnem naszej gospodarczej polityki.



WŁADYSŁAW BYRKA
Wicemarszałek Sejmu i dyrektor Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie.

Prezes Rady Ministrów p. Kościałkowski mianował wicemarszałka sejmu p. Władysława Byrkę przewodniczącym komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych.

Zjazd delegatów gmin wiejskich
województwa tarnopolskiego

W Tarnopolu odbył się zjazd delegatów gmin wiejskich województwa tarnopolskiego pod przewodnictwem b. wicemarszałka Sejmu dr. Polakiewicza. Do prezydjum zjazdu zaproszeni zostali b. poseł Klich i inż. Grabowski. Na zjazd przybył Wicewojewoda Niepokulczycki.

Prezes dr. Polakiewicz wygłosił dłuższy referat o najaktualniejszych zadaniach samorządu. Postulaty referatu tego zeszły się z szeregiem zgłoszonych i przyjętych przez zjazd rezolucyj. Referat o działalności gromady wiejskiej i jej stosunku do gminy zbiorowej wygłosił radca Wojewódzki p. Chmielowski. Referat o działalności Zw. gmin wiejskich p. Puziewicz.

W dyskusji zabierało głos wielu delegatów, poczem przyjęto szereg rezolucyj, a m. i. w sprawie dostarczania przez gminy mieszkań, względnie wypłaty dodatku mieszkaniowego nauczycielom szkół powszechnych, w sprawie administracji egzekucyj podatków, w sprawie jednolitego budżetowania wydatków na szkolnictwo powszechne, a wreszcie w sprawie kosztów leczenia niezamożnych mieszkańców. Na obradach zjazdu wyjaśniono szereg kwestyj i ustalono plan działalności na przyszłość.

—o—



RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 10) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17 lutego 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 114) przeprowadzona zostaje konwersja niżej wymienionych pożyczek państwowych na wypuszczoną na mocy powołanego dekretu 4% Pożyczkę Konsolidacyjną przy zachowaniu niżej podanych warunków.

I. Do konwersji przyjmowane będą obligacje następujących pożyczek państwowych:

1) 5% państwowej renty ziemskiej serji I z kuponem, płatnym 1 czerwca 1936 r.;
2) 5½% pożyczki budowlanej serji II z kuponem, płatnym 15 września 1936 r.;
3) 5% państwowej renty wieczystej serji I z kuponem, płatnym 15 grudnia 1936 r.;
4) 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej, 3% premjowej pożyczki budowlanej serji I i 6% pożyczki inwestycyjnej — bez żadnych kuponów.

Poza tem będą przyjmowane do konwersji obligacje 6% Pożyczki Narodowej ze wszystkiemi płatnemi po dniu 15 stycznia 1936 r. kuponami (poczynając od kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r.), lecz tylko od pierwonabywców tych obligacyj oraz od osób, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki.

Obligacje 6% Pożyczki Narodowej bez kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r., lecz ze wszystkiemi kuponami dalszemi, oraz obligacje 5% państwowej renty ziemskiej serji I bez kuponu, płatnego 1 czerwca 1936 r., będą również przyjęte do konwersji z tem jednak, że z tytułu konwersji zostaną za nie wydane obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej bez pierwszych 2-ch kuponów, płatnych 15 lipca i 15 listopada 1936 r.

Obligacje pożyczek złożonych do konwersji podlegają wymianie na obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej.

Konwersja rozpocznie się z dniem 15 lipca 1936 r. i trwać będzie 10 miesięcy, t. j. do dnia 15 maja 1937 r.

Konwersję przeprowadzać będą: Kasy Urzędów Skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich Oddziały oraz inne upoważnione do tego przez Ministra Skarbu placówki, których lista zostanie podana do wiadomości publicznej.

Obligacje pożyczek, wymienionych w punktach 1—4, przestają być z dniem 15 stycznia 1936 r. umarzane według dotychczasowych planów i przynosić odsetki oraz wygrane (premje) poza odsetkami przypadającemi za ostatni kupon, którego bieg rozpoczął się przed dniem 15 stycznia 1936 r. Kupony, których bieg rozpoczyna się po dniu 15 stycznia 1936 r. są nieważne. Obligacje te niezłożone do konwersji w przepisanym terminie podlegają umorzeniu według ich wartości imiennej najpóźniej w ciągu lat 30 drogą losowania podług planu umorzenia ustanowionego dla każdej z tych pożyczek rozporządzeniem Ministra Skarbu.

II. 4% Pożyczkę Konsolidacyjną wypuszcza się z dniem 15 maja 1936 r. na łączną kwotę imienną 600.000.000 złotych w złocie w obligacjach na okaziciela po 50, 100, 500, 1,000, 5.000 i 10.000 złotych w złocie.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 4 od 100 w stosunku rocznym. Odsetki płatne są za zwrotem odpowiednich kuponów półrocznie zdołu w dniach 15 maja i 15 listopada z wyjątkiem odsetek przypadających za pierwsze dwa kupony, z których kupon pierwszy obejmie odsetki od dnia 15 stycznia 1936 r. i płatny będzie 15 lipca 1936 r., zaś kupon drugi obejmie odsetki za dalszy okres czteromiesięczny i płatny będzie 15 listopada 1936 roku.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 15 maja 1982 r. drogą dwukrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od dnia 15 listopada 1937 r., umarzania części obligacyj wylosowywanych w tym celu w dniach 15 maja i 15 listopada podług ustalonego planu umorzenia.

Obligacje pożyczki, wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 10 lat jej trwania, podlegają wykupowi z nadpłatą 20%, zaś wylosowane w latach następnych — z nadpłatą 15% ponad ich wartość imienną.

Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa papierów pupilarnych. Obligacje pożyczki wraz z kuponami oraz przychody od tych obligacyj i kuponów wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Obligacje pożyczki w kwocie, nieprzekraczającej 5.000 złotych w złocie wartości imiennej, oraz kupony od tych obligacyj nie podlegaią żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych.

Obligacje pożyczki będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 25.000 złotych w złocie od każdego płatnika tego podatku.

Kurs i wystawa prac Gospodyń Wiejskich w Batiatyczach



W Batiatyczach, (pow. Kamionka Strumiłowa), odbył się Kurs trykotarski, w którym wzięło udział 30 uczenic. Kurs był przeprowadzany w lokalu miejscowej Czytelni T. S. L., gdzie codziennie schodziły się kursistki. Każdego dnia rano i popołudniu uczyły się one wyrobów rękawic, swetrów, szalików, skarpetek i czapek. Naukę prowadziła instruktorka, przysłana przez lwowską Izbę Rolniczą. Kursistki uczyły się robót sposobem szydełkowym i na drutach z włóczki kupnej oraz z włóczki wypranej i odświeżonej ze starych swetrów i czapek. Bardzo ważną rzeczą na Kursie była nauka gospodyń obliczania kosztów sporządzanej roboty. Na zakończenie Kursu, urządzona była ze wszystkich robót wystawa, którą tłumnie zwiedzali nietylko mieszkańcy Batiatycz, ale też okolicznych wiosek. Niewątpliwie pożyteczny ten Kurs przyczyni się do większej umiejętności i oszczędności gospodyń, które brały udział w tym kursie, oraz do wyzyskania czasu i praktycznego spożytkowania nabytych wiadomości. Na obok zamieszczonych zdjęciach fotograficznych widzimy u góry fragment z Wystawy Kursu, a u dołu zebrane przed budynkiem T. S. L. uczenice wraz z nauczycielką i opiekunką Koła Gospodyń.

Zebranie Strzelców w Rohatynie

Sprawozdanie - nowy zarząd - odznaczenie

W Rohatynie odbyło się walne zebranie członków Oddziału Z. S. Rohatyn. W zebraniu wzięło udział 35 członków czynnych Oddziału Z. S. męskiego i 25 członkiń Oddziału żeńskiego, oraz około 80 członków wspierających. Zebranie zagaił prezes Filip Temecki. Obecni też byli: wicestarosta inż. Starzyński, oraz delegaci zarządu powiatu Z. S. i komendy powiatu Z. S. w osobach: wiceprezesa Depowskiego i komendanta Torońskiego.

Przewodniczył wicestarosta Starzyński. — Wiceprezes Depowski w treściwem przemówieniu oddał hołd zmarłemu Pierwszemu Marszałkowi Polski śp. Józefowi Piłsudskiemu, przyczem walne zebranie uczciło pamięć Marszałka przez jedno-minutową ciszę, oraz powstanie.

Po złożeniu sprawozdań z poszczególnych prac Zarządu i udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, wybrano przez aklamację nowy zarząd oddziału Z. S. Rohatyn, w skład którego weszli: jako prezes p. Temecki, jako członkowie: mgr. Niestrzeba, p. Kostyrka i p. Kosior, jako zastępcy pp.: Juny, Wąsowicz i Czerwonka. Do Komisji rewizyjnej weszli pp.: dr. Runge, mgr. Życzyński, Biliński, jako zastępcy: Branio i Pałka.

Przy wolnych wnioskach komendant powiatowy Z. S. Toroński, podniósł zasługi p. Wojtowicza Józefa, referenta wych. ob. Oddziału, na niwie strzeleckiej, proponując nadanie mu za jego bezinteresowną i gorliwą pracę dyplomu, co też walne zebranie jednogłośnie uchwaliło.

Walne zebranie zakończono odśpiewaniem „Pierwszej Brygady".

W godzinach wieczornych odbyła się w lokalu Oddziału zabawa strzelecka dla członków.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Stryju

w ofiarnym trudzie dla dziatwy

W grudniu 1935 r. zorganizował stryjski Oddział Z. P. O. K. dwa pododdziały wiejskie, a to: w Żulinie i w Chodowicach. Żulin, zdołał skupić 33 członkinie z p. Anną Myśliwą na czele. Pododdział w Chodowicach skupił członkiń 26. Przewodnictwo w Zarządzie powierzono p. Marji Czaudernowej, kierowniczce szkoły. Równocześnie w obu tych miejscowościach zorganizowano akcję dożywiania najbiedniejszej dziatwy szkolnej. Podjęta akcja w Żulinie obejmuje 58 dzieci, w czem większość dzieci osadników polskich. Uruchomiona zaś akcja w Chodowicach obejmuje 36 dzieci robotników huty szklanej. Dzieci otrzymują raz dziennie posiłek, złożony z pół litra zupy ziemniaczanej, fasolowej z kluseczkami, barszcz, to znów mlecznej z kaszą lub żytem, nadto porcję chleba.

W obu miejscowościach urządzono „Gwiazdkę" dla dzieci, przyczem członkinie Oddziału stryjskiego rozdały dzieciom szkolnym w Żulinie 60 kg. strucli, 6 kg. kiełbasy i 2 kopy jabłek, zaś dzieciom przedszkolnym 27 paczek z słodyczami, a równocześnie w Chodowicach 36 kg strucli, 4 kg. kiełbasy i półtorej kopy jabłek, nadto 27 dzieci obdarowano zabawkami. Pozatem między najbiedniejsze dzieci w obu miejscowościach rozdzielono części ciepłej bielizny i odzieży, jak koszulki, sweterki, sukienki, śniegowce, szaliki, czapeczki — częścią zebrane wśród członkiń Oddziału Stryjskiego, częścią zakupione.

Na akcję dożywiania w Żulinie ofiarował obywatel ziemski p. Władysław Barański 4 wozy drzewa, zaś Chodowicom 1 sąg drzewa ofiarował i dostawił p. inż. Kowalczewski... Mąkę na strucle otrzymał Oddział bezpłatnie dzięki naczelnikowi Urzędu Skarbowego p. Klingowi.

Finansuje całą akcję dożywiania Zrzeszenie Wojewódzkie Związku Pracy Obyw. Kobiet w Stanisławowie.

Małopolscy leśnicy zwyciężają

w tradycyjnym marszu huculskim Szlakiem II Brygady Legjonów

W tradycyjnym Marszu Zimowym Huculskim Szlakiem II-giej Brygady Legjonów wzięło m. i. udział Przysposobienie Wojskowe leśników okręgu Małopolskiego. Okręg Małopolski wystawił patrol w następującym składzie: Małecki Marjan, dowódca patrolu, Suleja Wł., Marduła St. i Kukuc J. Oprócz tego startowali indywidualni zawodnicy z okręgu Małopolskiego: Kural Jan, Wydra Józef, Zbożil Michał.

Patrol okręgu Małopolskiego uzyskał w zawodach drugie miejsce w ogólnej klasyfikacji, uzyskując czas 11 h. 05'. 29" na trudnej trasie Berezów Niższy — Kosmacz — Żabie — Worochta o długości 85 kilometrów w konkurencji 78 patroli wojskowych, P. W. i patroli regjonalnych.

W ten sposób patrol leśników małopolskich poprawił wyniki, uzyskane w latach poprzednich.

Zwycięski patrol leśników okręgu Małopolskiego **zdobył piękną nagrodę** przechodnią prezesa Zarządu Gł. P. W. Leśników dyrektora naczelnego Lasów Państwowych p. Loreta w postaci bronzowej statuy, wyrażającej „Zwycięscę", nadto **każdy członek patrolu otrzymał zegarek**, nagrodę dowódcy dywizji gen Łukoskiego.

Z zawodników indywidualnych wybił się na czoło Góral Jan z okręgu małopolskiego, przebywając trasę w czasie 8 h. 59'.50" i uzyskując pierwsze miejsce w II kategorji zawodników (ponad 35 lat) oraz nagrodę prezesa małopolskiego Zarządu okr. P. W. Leśników dyrektora inż Szuberta w postaci pięknego zegarka na rękę.

Na mecie w Worochcie obecny był w zastępstwie dyr. Szuberta kierownik biura inspekcji inż. Paszyński, P. W. Leśników reprezentował komendant okr. inż. Staszkiewicz i przewodniczący sekcji narciarskiej P. W. L. inż. Buchta. Ponadto w uroczystościach wzięła udział liczna rzesza pracowników administracji Lasów Państwowych.

Młodzież dla muzeum w Czortkowie

Dyrektor szkoły p. Banach złożył ofiarowane przez uczniów 7 kl. szkoły powszechnej im. Kr. Sobieskiego na rzecz zbiorów muzealnych PTTK. monety w ilości 115 sztuk. Zarząd Oddziału wyraża ofiarodawcom uznanie i podziękowanie.

Nowe szyby gazowe w Chodowicach

„Gazolina" w Chodowicach ukończyła wiercenie szybów Nr. 1 i 1 a, które odznaczają się wielką wydajnością gazu.

Zawieszenie egzekucji zobowiązań samorządowych w Brodach

Ag. Wschód donosi: Centralna Komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa dla samorządu uchwaliła zawiesić egzekucję zobowiązań prywatno-prawnych powiatowego związku samorządowego w Brodach na okres od 18 stycznia br. do 17 lipca b. r.

Chlubna aktywność Tłumacza

Rozwój spraw gospodarczych, społecznych i kulturalnych

Budżet miejski

Zarząd Miejski w Tłumaczu wyłożył do publicznego przeglądu zredukowany preliminarz budżetowy miasta na rok 1936/37, opracowany na nowych zasadach i dostosowany do warunków i potrzeb miejscowej ludności.

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

Zrzeszenie powiatowe Związku Pracy Obywatelskich Kobiet w Tłumaczu pod przewodnictwem p. starościny Skłodowskiej rozpoczęło akcję dożywiania i obdarowywania dziatwy wiejskiej ciepłą odzieżą i obuwiem. Według ustalonego programu ma być obdarowanych 140 dzieci w powiecie.

Rejonizacja mleczarstwa

Z inicjatywy Patronatu Spółdzielni Mleczarskiej Okr. Tow. Rolniczego w Tłumaczu urządzono zjazd przedstawicieli spółdzielni rolniczo-gospodarczych i mleczarskich powiatu tłumackiego. Na zjeździe omówiono szczegółowo akcję rejonizacji mleczarstwa w związku z projektowaną ustawą.

Tow. Popierania Budowy Szkół Publicznych

Pod przewodnictwem wicestarosty p. Jeżowskiego odbyło się walne zebranie Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, na którem zaaprobowano roczną działalność towarzystwa oraz wybrano nowy Zarząd w dotychczasowym składzie z przewodniczącym dyr. p. Wiszniewską na czele.

Działalność Koła T. S. L.

W Tłumaczu odbyło się zebranie Zarządu Koła T. S. L. z udziałem delegata Zarz. Głównego prof. Jana Sietnickiego. Uchwalono stworzyć Powiatowy Związek Kół T. S. L. w Tłumaczu, do którego będą należeć koła: w Tłumaczu, Tyśmienicy, Ottynji, Niżniowie, Bohorodyczynie i w Hołoskowie.

Prof. Sietnicki omówił sprawy bibljotek powiatowej, rozwoju czytelń, urządzania kursu bibljotekarstw i przygotowań do półkolonii letnich, oraz zachęcał do czytelnictwa i prenumerowania gazet. Sprawozdania z dotychczasowej działalności złożyli: prezes Bułkowski i wicestarosta Jeżowski.

Polski Czerwony Krzyż

Na zebraniu nowowybranego Zarządu P. C. K. w Tłumaczu ukonstytuował się Zarząd w następującym składzie: prezes Deyczakowski Edmund, dyrektor K. K. O., wiceprezes ks. Pławiuk gr.-kat. katecheta gimnaz., sekretarz L. Szankowski, aptekarz, skarbnik M. Burczycki, wicestarosta Jeżowski, ks. kan. Tabaczkowski, ks. dr. Witkowski, sędzia Obertyński, dr. Leśniakiewicz, lekarz powiatowy, Dr. Ada Feuermanowa — lekarz miejski, kierownik szkoły Ziarkiewicz, Molisak, naczelnik Urzędu Skarbowego, Kupras, Wrońska, naucz. w Tłumaczu. Na zebraniu omówiono program pracy na przyszłość, a szczególnie nowych kół oraz rozwiązują się pracę w Ośrodku Zdrowia przy pomocy pielęgniarki.

Sejmik Ziemi łańcuckiej

opracował program prac powiatowych

Jak już donieśliśmy, w Leżajsku odbył się drugi doroczny Sejmik kulturalno-gospodarczy ziemi łańcuckiej, na który przybył ze Lwowa wojewoda Belina-Prażmowski w towarzystwie naczelnika wydziału społeczno-politycznego Sambora i sekretarza mgr. Starzeckiego.

P. wojewoda powitany został przez burmistrza Leżajska Nizińskiego. Po odebraniu raportu od komendanta oddziału Zw. Strzeleckiego i Straży pożarnej, p. wojewoda udał się do słynnego klasztoru OO. Bernardynów. Na powitanie p. wojewody zgromadziły się na dworcu w Leżajsku tłumy ludności, miasto zostało udekorowane flagami. Sejmik rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w kościele OO. Bernardynów. Ponadto na sejmik przybyli oprócz starosty z Łańcuta Bogusławskiego, starostowie Petzel z Przeworska i Panglisz z Rzeszowa. Otwarcia sejmiku dokonał prezes Święto-niewski, witając wojewodę Belinę Prażmowskiego i zapewniając o współdziałaniu ludności powiatu nad gospodarczym rozwojem wsi. Starosta Bogusławski złożył sprawozdanie z prac dokonanych w roku 1955.

Burmistrz m. Łańcuta Czarnecki złożył wojewodzie Belinie-Prażmowskiemu dyplomy honorowe obywatelstwa wszystkich gmin powiatu łańcuckiego w uznaniu niepodległościowych zasług pułkownika Beliny-Prażmowskiego, oraz jego wysiłków nad polepszeniem doli ludności powiatu po ostatniej powodzi.

Walka o dobrobyt ludności

Wspaniały przebieg sejmiku, niezwykle poważny i rzeczowy ton obrad, podniosły nastrój uczestników sejmiku i głębokie troski o rozwój powiatu łańcuckiego uchwały, **zwróciły uwagę na samodzielne poczynania powiatu łańcuckiego w pracy nad podniesieniem dobrobytu ludności.**

Sejmikiem zainteresowały się **sąsiednie powiaty, widząc w tej inicjatywie realne próby wybrnięcia z trudnej sytuacji gospodarczej przy pomocy własnych sił i środków, samodzielną pracą, bez wyczekiwania i oglądania się na pomoc z zewnątrz.**

Niewątpliwie dla tych powiatów **sejmik leżajski stanie godnym naśladowania wzorem.** Dokonane w ciągu roku 1935 r. prace, ustalone na analogicznym sejmiku w grudniu 1934 r. w Łańcucie, wykazały, że **powiat łańcucki, poważnie myśli o swej przyszłości i pretenduje do zajęcia pierwszego miejsca w Województwie na odcinku pracy dla Państwa. Mobilizacja aktywnych sił społecznych, gospodarczych i samorządowych do tej pracy i jej systematyczne nieprzerwane wykonywanie, — to są zadania sejmiku i jego cele.** Prace sejmiku, — to prace prawdziwie pozytywne, twórcze, sięgające w głąb życia powiatu, obliczone na konkretne rezultaty. W tem leży istotne znaczenie sejmiku i jego doniosłość.

Udział p. wojewody Beliny Prażmowskiego w obradach sejmiku **był zaakcentowaniem właśnie tych momentów i tych wartości.**

Sejmik leżajski wśród odbywających się zebrań, zgromadzeń i zjazdów wybija się swym specjalnym, niecodziennym charakterem, — stąd też **redakcja „Wschodu", postanowiła poświęcić omówieniu sejmiku więcej miejsca.**

Wszyscy dla wszystkich

Należy przedewszystkiem pokrótce zaznajomić się z konstrukcją sejmiku. Sejmik jest reprezentacją ludności powiatu, zorganizowanej w istniejących na obszarze powiatu organizacjach i stowarzyszeniach gospodarczych, społecznych kulturalno-oświatowych. **W skład sejmiku wchodzą delegaci wszystkich tych stowarzyszeń, następnie delegaci ciał samorządowych tj. rady powiatowej, rad miejskich, rad gminnych i rad gromadzkich.** Organizacje te wybierają uczestników sejmiku w jawnem głosowaniu. Ponadto w sejmiku biorą udział gromadzkie komisje kulturalno-gospodarcze, wybrane przez rady gromadzkie.

Sejmik ma charakter opinjodawczo-doradczy i inicjatywny, — realizacja jednak uchwał nie wchodzi w zakres sejmiku. **Sejmik wypowiada się w sprawie podziału ról pomiędzy organizacje, rejestruje wnioski i uwagi, zgłoszone w czasie dyskusji i przydziela je do zrealizowania, czy to poszczególnym stowarzyszeniom, czy też ciałom samorządowym.** Sejmik wyraża swą opinję o celowości i potrzebach powiatu w zakresie gospodarki samorządowej, obmyśla i ustala plany prac, **zmierzających do podniesienia dobrobytu powiatu.**

Postulat aktywności gospodarczej

Podstawą obrad sejmiku są nie tyle referaty, ile **uwagi i spostrzeżenia delegatów, zaczerpnięte z praktycznego życia codziennego.** Materjały te, dotyczące poszczególnych konkretnych dziedzin są podstawą do obmyślania planów pracy. Są one realne i odpowiadają warunkom życiowym, gdyż właśnie pochodzą bezpośrednio z terenu, **są zatem żywe, aktualne.** W miejsce referatów, siły fachowe wygłaszają krótkie zagajenia na poszczególne tematy, będące podstawą dyskusji. **Na dyskusji opiera się więc punkt ciężkości obrad i nie będzie przesady jeśli się zauważy, że sejmik jest właściwie generalną dyskusją na temat potrzeb i bolączek powiatu.**

W ramach obrad sejmik rozważał następujące tematy: Na temat nasilenia pracy w samorządzie terytorjalnym i gospodarczym mówił inż. Suchodolski, delegat Izby Rolniczej, przedstawiając w ogólnych zarysach sprawę **meljoracji, standaryzacji, zagospodarowania łąk i pastwisk.**

Dyskusja, jaka się rozwinęła i w której przemawiało kilkunastu mówców, **dostarczyła olbrzymiego materjału dotyczącego tych zagadnień,** który niewątpliwie znajdzie realizację w pracach wydziału powiatowego i organizacyj rolniczych.

O działalności Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, Okręgowego Tow. Rolniczego Kółek rolniczych i in. organizacyj gospodarczych, działających na wsi,—mówił inż. Jarosz, del. M. T. R. ze Lwowa.

Uwagi podniesione w dyskusji **przez działaczy kółek rolniczych na temat działalności tych organizacyj,** — będą niewątpliwie ważnym przyczynkiem do rozważań **na temat uaktywnienia prac prowadzonych przez O. T. R. i kółka rolnicze.**

O spółdzielczości, mówił inż. Suchodolski — omawiając spółdzielczość wytwórczą, przetwórczą, rolniczo-handlową, kredytową, ośrodki zbytu produktów rolnych, sklepy spożywcze itp. Ten punkt programu wywołał **niezwykle ożywioną dyskusję i zainteresowanie uczestników sejmiku, a głosy i wnioski zgłoszone w związku z zagadnieniem spółdzielczości wykazują na silny pęd ludności wiejskiej do organizowania się w spółdzielniach, jako najważniejszych organizacjach wiejskich.**

O oświacie — mówił insp. Knotz z Jarosławia — przedstawiając **formy pracy oświatowej na wsi.** Na specjalną uwagę zasługują uwagi dotyczące **nauczania fachowego coraz chętniej widzianego na wsi.**

Na temat ośrodków towarzysko-społecznych — mówił wicestarosta p. Bauer. Referat ten pozostawał w związku z referatem o oświacie i objęta nim została **charakterystyka działalności domów ludowych, świetlic** itp. ośrodków życia kulturalnego. Specjalnie podkreślona została **konieczność wyłaniania w gromadach komitetów porozumiewawczych stowarzyszeń dla koordynacji prac wszystkich stowarzyszeń.**

80 mówców w dyskusji

W dyskusji przemawiało ogółem około 80 mówców, składając konkretne wnioski, dotyczące aktualnych życiowych potrzeb i usunięcia niedomagań. Dyskusja, mimo, iż zabierało w niej głos **szereg działaczy różnych poglądów politycznych, utrzymana była w tonie rzeczowym, przepojona troską o poprawę bytu ludności.** Treść przemówień w dyskusji nie przekraczała zainteresowań i potrzeb lokalnych, w przemówieniach zanalizowane zostały **wszystkie lokalne sprawy a więc potrzeby i postulaty poszczególnych gromad, gmin i powiatu.** Dyskutowali ludzie jednego powiatu, tylko i wyłącznie o swych własnych sprawach, a rezultatem tej dyskusji było **sprecyzowanie programu prac gospodarczych, społecznych i oświatowych na rok 1936 i ustalenie najpraktyczniejszych form realizacji tych prac.**

Na marginesie dyskusji podkreślić należy bardzo ciekawy moment: wszyscy mowcy, przeważnie działacze wiejscy, wygłaszali pierwszorzędnie opracowane przemówienia, tak pod względem krasomówczym jak i rzeczowym. Przygotowanie się do dyskusji było więc doskonałe, projekty i wnioski, jakie miały być zgłoszone na sejmiku były uprzednio przed dłuższy czas badane i wszechstronnie omawiane, co w konsekwencji wykazuje olbrzymie zainteresowanie się sejmikiem wśród ludności i zaufanie do tej instytucji. Te właśnie nastroje stwierdzają, że prace sejmiku będą w zupełności wykonywane.

Na zakończenie obrad wybrano prezydjum Sejmiku na rok 1936. Przewodniczącym, zgodnie z regulaminem został prezes O. T. R. w Łańcucie.

Po wyborze przewodniczącego, starosta p. Bogusławski omówił rezultaty obrad **sejmiku wzywając do współpracy wszystkich delegatów i organizacje.** Obrady Sejmiku zakończono o godz. 20. Uczestnicy opuścili Leżajsk, pełni jaknajlepszych wrażeń i zapału do pracy.

Statek M. S. „Piłsudski" przybył do Nowego Yorku



Powyżej zamieszczone zdjęcie fotograficzne przedstawia polski transatlantyk. M. S. „Piłsudski", po zawinięciu do Nowego Yorku. Olbrzymi mróz i fale szalejące u wybrzeży Ameryki pokryły — jak widzimy — statek grubą warstwą lodu.

Uzdrowiska za utrzymaniem komisji klimatycznych

Projekty rządowe zmierzają do skasowania komisyj uzdrowiskowych i klimatycznych w uzdrowiskach i do przekazania gminom odnośnych agend. Zarząd Związku uzdrowisk polskich postanowił podjąć akcję za utrzymaniem tych komisyj, zwracając uwagę, że komisje uzdrowiskowe i klimatyczne rozporządzają funduszem z taks i opłat, dając gwarancję zaspakajania potrzeb, związanych z rozwojem uzdrowisk.

Reorganizacja

znanej lwowskiej placówki handlowej

W życiu handlowem naszego miasta mamy do zanotowania fakt, zasługujący na uznanie w obecnych kryzysowych czasach, jako dowód twórczej inicjatywy. Znany ze swej pracy zawodowej i obywatelskiej prez. Jan Sudhof, właściciel najlepiej u publiczności zapisanego od trzech dziesiątków lat magazynu farb, perfumerji i artykułów gospodarczych, przy ul. Akademickiej l. 8, przejął obecnie podobny handel w Rynku l. 38, którego istnienie pod firmą **Alojzy Hübner** dobiega już pół wieku. Po zreorganizowaniu tego magazynu i postawieniu go na nowoczesnych podstawach, powierzył jego kierownictwo najstarszemu synowi, p. Janowi Stanisławowi Sudhofowi, mgr. praw, posiadającemu również fachowe wykształcenie. Daje to nowej placówce prawo do najpełniejszego zaufania klijenteli.

Budźmy serca,
zespalajmy wysiłki w pracy
Polskiego Czerwonego Krzyża

Ważne wyjaśnienia w sprawach notarjalnych
na terenie Ziem południowo-wschodnich

Ostatnio powstały znów kwestje na temat t. zw. przymusu notarjalnego w wysokości opłat i należytości, oraz liczne zapytania na temat stosowania pomocy adwokackiej w sprawach większych i zawiłych przed czynnościami rejentów. Ze względu na zainteresowanie tą sprawą na terenie województw południowo-wschodnich. Ag. Wschód podaje następujące wyjaśnienia.

Wszelkie pisma, na podstawie których mają być dokonane spisy hipoteczne, muszą być pod nieważnością spisane we formie tak zwanego aktu notarjalnego. Innemi słowy: każda umowa, czy to darowizny, czy kupna, czy innego rodzaju oświadczenie, dotyczące własności gruntu lub budynku, wreszcie intabulacji długów, tak długo jest nieważne, dopóki odnośne pismo nie zostanie podpisane przez strony u notarjusza. Inaczej bez podpisu notarjusza tego rodzaju umowa nawet spisana jest nieważna.

Nie będziemy się wdawali w dyskusję, czy takie postanowienie ustawy jest celowe, stwierdzamy jedynie, że taka ustawa obowiązuje i każdy obywatel Państwa, jeżeli nie chce się narazić na szkodę, musi przestrzegać ustawy, to jest powinien po zawarciu ugody o kupno gruntu lub darowiznę o ile możności zaraz po ugodzie zawrzeć kontrakt u notarjusza.

Nie znaczy to, żeby strony interesowane nie mogły korzystać z pomocy adwokatów, owszem zwłaszcza w sprawach większych i bardziej zawiłych pomoc taka może sprawę znacznie ułatwić i przyspieszyć. Notarjusz jednak pod grozą surowych kar dyscyplinarnych nie może za sprawę wziąć wynagrodzenia mniejszego, niż ustawą przepisane, choćby sprawa była w całości przygotowaną przez doradcę prawnego.

Należytości notarjuszów za spisywanie kontraktów zostały w roku bieżącym znacznie zniżone, przykładowo: należytość przy wartości przedmiotu do 10.000 wynosi 1.1%, najmniej 20 zł. za inne czynności jest jeszcze niższa. Osoby, które absolutnie nie są w możności zapłacić kosztów notarjalnych, mogą na swą prośbę otrzymać od Rady Notarjalnej zniżkę, lub nawet z ważnych przyczyn **zupełne zwolnienie** od tych kosztów. Zniżki tej nie może udzielić notarjusz, sporządzający kontrakt, tylko Rada Notarjalna, ale nawet Rada Notarjalna z zasady **nie udziela zwolnień od należytości stemplowych,** które muszą być bezwarunkowo opłacone przy kontrakcie.

Zasady obliczenia należytości stemplowych są bardzo skomplikowane, ustawa obejmuje gruby tom tekstu i wyjaśnień. Tylko przykładowo podajemy, że przy zwykłem kupnie, należytości stemplowe wynoszą 6.4% od sta, w pewnych warunkach kupna jest **uprzywilejowane co do wysokości należytości stemplowych a nawet zupełnie od nich wolne.** Opłat skarbowych od darowizny nie pobiera notarjusz, lecz wymierzy Urząd skarbowy w jakiś czas po kontrakcie, stempel do pełnomocnictwa wynosi od 1 do 5 zł. i t. p.

Notarjusz nie może odmówić spisania kontraktu bez ważnych powodów, a w razie odmowy musi stronie na jej żądanie wydać poświadczenie na piśmie z podaniem powodów odmowy. Z wyjątkiem wypadku, gdy odmowa nastąpiła spowodu nie zapłacenia należytości stemplowych, **może strona wnieść przeciw niej zażalenie** do Sądu okręgowego bez stempla na ręce notarjusza.

W związku z powyższem należy jeszcze zwrócić uwagę na przestrzeganie terminów spisywania umowy. Wiele zażaleń i skarg rozpatrywano ostatnio na tem tle. Bardzo wiele osób zawiera umowy ustne n. p. w sprawie kupna lub darowizny gruntu, a następnie umów tych nie spisuje. Zdarza się więc wiele wypadków, że na tle darowizn, posagów i sprzedaży po umowie ustnej, a przed spisaniem jej przez rejenta, cofane są przyrzeczenia lub stawiane są nowe warunki. Sądy rozpatrują na tem tle wielką ilość zawiłych procesów w konsekwencji wynikających z tego, że zainteresowani nie dotrzymują przepisów ustawy, która wymaga dla ważności transakcyj spisania umowy u rejentów, co powinno nastąpić natychmiast po zawarciu umowy ustnej.



Drużyna tatarowska przybywa w czasie Marszu Zimowego Huculskim Szlakiem II-giej Brygady Legjonów do mety w Kosmaczu.

2,258.354 zł. zebrano na pomnik Marszałka

Do połowy lutego br. ogólnokrajowa zbiórka na fundusz budowy pomnika ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, przyniosła ogółem 2.258.354,69 zł.

Skolszczyzna przygotowuje atrakcje
turystyczne, letniskowe i sportowe w lecie 1936

Ruchliwy zarząd miejski w Skolem, odbył ostatnio szereg posiedzeń, celem opracowania **szerokiego planu imprez turystyczno-letniskowych i sportowych, jakie mają się odbyć w lecie 1936.** Pozatem odbyły się wspólne posiedzenia zarządu miejskiego w Skolem z komisją letniskowo-turystyczną oraz delegatami Koła P. T. T. Podajemy szereg projektów, opracowanych przez zarząd miejski w Skolem, a dotyczących typowych ciekawych wycieczek.

Na czerwiec br. projektowana jest wycieczka na Paraszkę, najpiękniejszy szczyt Bieszczad (1.271), pieszo, względnie koleją leśną do Butywli, a stamtąd pieszo na szczyt. Dalej zaprojektowano wycieczkę do Bubniszcz, do tzw. kryjówek Dobosza. Skały Bubniszcz, odległe są o 4 godziny marszu od Skolego, dojazd możliwy też furmankami.

Na lipiec zaprojektowano wycieczkę do Kamionki (2 godziny od Skolego), zwiedzenie malowniczego wąwozu, potoku Kamionka, kąpiel pod wodospadami i zwiedzenie tzw. Morskiego Oka, stawu położonego wysoko nad normalnym poziomem wód, otoczonym złomami skał. W Butywli, dokąd dojeżdża się koleją leśną, ma być urządzona w lipcu na pięknej polanie wielka zabawa ludowa. Dalej zaprojektowano wycieczkę pieszą na Zełemin (1.177 m), dojście w ciągu 5 godzin. **Dla turysty otwierają się malownicze widoki i typowe piękno krajobrazu Bieszczad wschodnich.** Wycieczka do Urycza, gdzie znajdują się olbrzymie bloki skał, korytarze podziemne, stanowić będzie dużą atrakcję dla starszych i młodzieży.

Następnie zaprojektowano wycieczkę koleją leśną z Synowódzka wyżnego do Malmansthalu, do schroniska P. T. T. **Długość trasy wynosi ponad 40 km. i prowadzi doliną rzeki Stryj przez przepiękne uroczyska.**

Zaprojektowano szereg imprez sportowych przy współudziale obozów letnich.

Zarząd miejski w Skolem czyni starania **o uzyskanie autobusu na czerwiec, lipiec i sierpień dla obsługi wycieczek wzdłuż doliny Oporu, Orawy,** tj. w stronę Klimca, Hrebenowa, Podhorodec itd. Biuro informacyjne **przygotowuje specjalne mapki terenów Skolszczyzny z wykreślonemi szlakami turystycznemi, ułatwiającemi odbywanie wycieczek.**

W związku z temi projektami poczyniono **również starania o usprawnienie komunikacji kolejowej na linji Lwów—Ławoczne i zastosowanie specjalnej taryfy ulgowej.**

Zapobiegliwość Skolszczyzny, która już w zimie przygotowuje szczegółowe projekty turystyczno-letniskowe na lato, zasługuje na specjalne podkreślenie, a niewątpliwie te wczesne przygotowania wydadzą w swoim czasie jaknajlepsze wyniki.

—o—

Niewyzyskane możliwości gospodarcze
województw południowo-wschodnich

Dnia 4 lutego b. r. odbył się w Poznaniu jarmark wełny. Aukcja ta wywołała w kołach gospodarczych wielkie zainteresowanie, a głównie także z tego powodu, że hodowla owiec i zbyt wełny są w ostatnich latach specjalnie wyzyskiwane przez koła gospodarcze.

W Małopolskich kołach gospodarczych zwracają uwagę na małe stosunkowo zainteresowanie hodowlą owiec i zbytem wełny, pomimo, iż w ostatnich latach zapotrzebowanie wełny wzrosło ogromnie. Statystyka urzędowa, przeprowadzona na podstawie cyfr ze sprzedaży wełny na poszczególnych jarmarkach wykazuje, że **województwa południowo- wschodnie minimalnie kryją zapotrzebowanie na rynku wełny, w stosunku do olbrzymich możliwości hodowli owiec na terenie podkarpackim,** a także na nieużytkach, nadających się do wypasania owiec. W stosunku do tych wielkich możliwości Poznańskie, Pomorze i inne tereny zwiększyły ogromnie akcję owczarską, a natomiast **teren wschodnio- małopolski** znajduje się w produkcji owiec i wełny **niemal na ostatniem miejscu.** Pochodzi to także stąd, że zapotrzebowanie mięsa baraniego jest na naszym terenie stosunkowo minimalne.

Sfery gospodarcze przywiązują duże znaczenie do tej akcji **zwiększania hodowli owiec i produkcji wełny w Małopolsce Wschodniej.**

Zalesienie w Polsce coraz większe

Akcja zalesieniowa w lasach państwowych za okres 1919 — 1934 r. przedstawiała się jak następuje: w okresie 1919—1926 wycięto 199.465 ha, zalesiono — 215.382 ha.

W okresie następnym 1927—1934 wycięto 227.077 ha, zalesiono 385.848 ha.

Ogółem w przeciągu lat 16-tu wycięto 426.542 ha, zalesiono 601.280 ha.

Nowy budżet Borysławia

Pod przewodnictwem prezydenta m. Borysławia p. Rossowskiego odbyło się posiedzenie budżetowe borysławskiej Rady miejskiej. Na posiedzenie, jako goście przybyła młodzież gimnazjalna i handlowa, celem przysłuchiwania się obradom budżetowym i sprawozdaniom z działności miasta. Rada Miejska uchwaliła poczynić starania w kierunku upaństwowienia gimnazjum w Borysławiu. Odnośny memorjał skierowany zostanie do Ministerstwa oświaty.

Rada miejska uchwaliła następnie budżet dodatkowy miasta na rok 1935—36, a następnie uchwalono budżet na r. 1936/37. Budżet m. Borysławia w wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych na nowy rok budżetowy zamyka się w kwocie około miljon dwieście tysięcy złotych. Osobno uchwalono budżet przedsiębiorstw miejskich.

Powitanie rekrutów w Przemyślu

W Przemyślu odbyło się uroczyste powitanie rekrutów 22 p. a. 1., rozpoczynających służbę wojskową. W uroczystości wzięli udział wicestarosta p. Gawenda, prezydent miasta Chrzanowski, i dowódca pułku pułk. dypl. Ludwig.

Atrakcje Ciepłego Podola
Przewodnik po powiecie borszczowskim

Przewodnik po powiecie borszczowskim ukazał się w opracowaniu prof. Opackiego Józefa, nakładem Podolskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego — Oddział Borszczów.

Przewodnik ten pod względem układu i treści został aprobowany przez Ministerstwo Komunikacji i uznany jako typowy dla tego rodzaju wydawnictw. Składa się on z części ogólnej, w której autor uwypuklił w najgłówniejszych zarysach wszystko, co wpływa na atrakcję tego przecudnego zakątka „Ciepłego Podola", oraz z części szczegółowej, zawierającej opisy terenów wraz z zabytkami historycznemi, opisami strojów i zwyczajów ludowych i osobliwości geologicznych.

Autor przy opisywaniu części szczegółowej trzyma się szlaków linji kolejowych, dróg bitych i gościńców. Praca jest napisana w sposób przejrzysty i zawiera wszelkie informacje ułatwiające pobyt turyście w tych stronach.

—o—



Drużyna policyjna z Kołomyji na starcie w Berezowie Niżnym do Marszu Zimowego Huculskim Szlakiem II-giej Brygady Legjonów. Z lewej strony stoją: starosta kołomyjski pułk. Wimmer (x) i komisarz policji Iwaszko (xx).

Sławsko dla siebie i letników
Projekty przed realizacją

Rada gminna Sławsko uchwaliła budżet dla gminy zbiorowej w ogólnej wysokości 38.000 zł. Budżet ten, który w stosunku do budżetu roku ubiegłego wzrósł o przeszło 100 proc., daje wyraz silnemu postanowieniu Zarządu gm. do podniesienia tętna życia gospodarczego i kulturalnego gminy.

Budżet tegoroczny przewiduje między innemi budowę szpitala wraz z łaźnią dezynfekcyjną, placów targowych, parku dla letników, plaż dla użytku ogólnego i innych urządzeń rozrywkowych. Przewidziana jest również pozycja na sporządzenie planów elektryfikacji gminy i na tymczasowe oświetlenie ulic i placów lampami gazowemi. Kilka tych wymienionych pozycji daje wyraz rozmiarowi planów, jakie powziął Zarząd gminny w Sławsku, celem zwiększenia napływu letników i podniesienia życia zbiorowego.

Postulaty kolejowe

Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola

Chcemy jechać prędzej!

Wśród szeregu postulatów, które ostatnio wysuwa się na terenie Małopolski Wschodniej, podkreślić należy ważność postulatów w dziedzinie **komunikacji kolejowej.** Kolej jest czynnikiem, zbliżającym poszczególne ośrodki ludzkie, kolej jest łącznikiem między miastami wojewódzkiemi, a tak zwaną prowincją. **Życie gospodarcze** zależne jest prawie wyłącznie od sieci kolejowej i rozkładu jazdy, **aktywność społeczna i współpraca** poszczególnych terenów związana jest bardzo ściśle z linją żelazną.

Od dłuższego czasu słyszy się krytyczne uwagi, dotyczące nierównomiernego traktowania poszczególnych terenów przez kolejowy rozkład jazdy, cały szereg uwag zmierza do zrealizowania powyżej wymienionych postulatów i konieczności szybkiej wymiany osobowej i towarowej.

Najwięcej postulatów wysuwa

Tarnopolszczyzna,

która, mając wojewódzkie miasto Tarnopol, **pozbawiona jest od kilku lat połączenia ze Lwowem i Warszawą przy pomocy pociągu pospiesznego.** Brak takiego pociągu, który jeszcze przed kilku laty cieszył się dużą frekwencją i faktycznie zbliżał Tarnopol do Lwowa i Warszawy, niewątpliwie **hamuje rozwój Tarnopolszczyzny i spycha ją na jedno z ostatnich miejsc w Państwie.**

Możnaby i to także stwierdzić, że kolejnictwo cofnęło się na tym terenie, na którym już przed wielką wojną przebiegały luksusowe pociągi pośpieszne z wagonami restauracyjnymi i sypialnymi. Było to w okresie otwartej granicy rosyjskiej i łączyło się z dużym ruchem międzynarodowym. Ale dziś, gdy wprawdzie ruch graniczny jest bardzo słaby, Tarnopol nie jest końcową **stacją martwą, lecz ważnym węzłem komunikacyjnym,** wiodącym do szeregu miast i miasteczek, wśród których Zaleszczyki są celem dla podróżnych z bliższych i dalszych stron Polski.

Stanisławowszczyzna

po granicę rumuńską i czeską jest o wiele w lepszem położeniu, bo rozporządza nie jednym, **ale kilkoma pociągami pośpiesznymi na głównym szlaku Lwów — Stanisławów — Kołomyja — Śniatyn** i ma rozkład jazdy prawie zadowalniający.

Często tarnopolanie ze smutkiem i goryczą pokazują dla porównania rozkład jazdy i stwierdzają, że na linji Lwów — Tarnopol i Lwów — Stanisławów, które są odległe od Lwowa jednakowo o 140 kilometrów, do Stanisławowa dojeżdża się w ciągu dwóch godzin pociągiem pośpiesznym i w ciągu trzech godzin pociągiem osobowym, **natomiast do Tarnopola trzeba wiec się blisko cztery godziny.** Na szlaku Lwów — Tarnopol znikły zupełnie nowoczesne wagony poza jednym, mającym połączenie z Warszawą, a na szlaku staninslawowskim kursują pierwszorzędne składy pociągowe, wagony sypialne i restauracyjne.

Na bocznych linjach

Cały szereg postulatów wspólnych i podobnych, posiada Tarnopolszczyzna i Stanisławowszczyzna. Są to kwestie, dotyczące zarówno przystosowania rozkładu jazdy na linjach bocznych do potrzeb obu miast wojewódzkich, oraz kwestie, dotyczące szybkości jazdy pociągów. **Cały szereg pociągów**

na linjach bocznych

biegnie z szybkością zaledwie dwudziestukilka do trzydziestu kilometrów na godzinę. Niema potrzeby cytować przykładów, bo te rozkłady jazdy, zna równie dobrze kolej, jak i mieszkańcy terenów, korzystający z tej komunikacji. Często jednak widzi się w pociągach przyjezdnych z Warszawy i innych stron Polski, którzy wyrażają zdziwienie odnośnie do tempa komunikacyjnego, porównując je z wyższą chyżością pociągów w okręgu warszawskim, poznańskim i pomorskim.

Poprawa rozkładu jazdy

Jakie są możliwości poprawienia tego stanu rzeczy?

Doraźnie można w porozumieniu z czynnikami lokalnymi

ulepszyć rozkłady jazdy i przyśpieszyć bieg pociągów.

Stare miniaturowe wagony należałoby stopniowo wymieniać na wozy nowego typu. Bez specjalnych wkładów i kosztów można wiele zrobić, o ile o rozkładzie jazdy, połączeniach i różnych względach lokalnych mówi się dość wcześnie t. j. **wtedy, gdy istotnie jest dużo czasu i możliwości technicznych, aby rozkład jazdy, który zasadniczo opracowuje się raz na rok, dostosować do lokalnych potrzeb, wojewódzkich, ogólnokrajowych i międzynarodowych.** U nas mówi się zwykle o tych rzeczach, gdy nowy rozkład jazdy jest już ustalony i nie można niczego zmienić ani ulepszyć. O postulatach rozkładu jazdy trzeba więc mówić dość wcześnie, na szereg miesięcy naprzód i odnośne postulaty zgłaszać, przedkładając szczegółowy materjał zarządowi kolejowemu.

Czekamy na wagony motorowe

Niedawno bardzo wiele mówiło się o projektach usprawnienia komunikacji

przez uruchomienie autobusów kolejowych,

wagonów motorowych i t. zw. torped. Wprowadzenie tego środka komunikacyjnego, **rozwiąże cały szereg skomplikowanych zagadnień komunikacyjnych na terenie wschodnio- małopolskim.** Jeżeli będzie można w ciągu dwóch godzin przebyć przestrzeń Lwów — Stanisławów, lub Lwów — Tarnopol, — to będzie to mieć wielkie znaczenie dla obrotu osobowego między temi miastami wojewódzkiemi. **Życie gospodarcze i kulturalne pójdzie szybko naprzód.** Szybkość i wygoda w podróży pokonają przestrzenie.

Także duże znaczenie mieć będzie taka komunikacja przy pomocy wagonów motorowych między Tarnopolem i Stanisławowem, a

miastami powiatowemi,

które dziś przy powolnem tempie komunikacyjnem zdają się być odległe od miast wojewódzkich o wielkie przestrzenie, chociaż w istocie wynosi ona trzydzieści, czterdzieści i pięćdziesiąt kilometrów.

Lwów - centralna stacja turystyczna

Tak, jak sytuacja Stanisławowa i Tarnopola w stosunku do miast w najbliższym promieniu, jest pod względem komunikacyjnym bardzo trudna — tak i

Lwów posiada również swe postulaty

w stosunku do połączeń na całym terenie ziem południowo- wschodnich. Lwów, jako centralna stacja pośrednicząca w dziale turystyki i krajoznawstwa, a także i przemysłu, handlu i wartości gospodarczych między całym terenem Państwa a województwami południowo- wschodniemi — **domaga się usprawnienia połączeń kolejowych i środków komunikacyjnych, nietylko na wschód, południe i północ, ale też od wielu lat walczy o lepsze połączenie z Warszawą.** Gdyby nie względy budżetowe, może już bliższą przebudowy byłaby trasa: Lwów — Rawa Ruska — Rejowiec — Lublin — Warszawa, krótsza o blisko 100 km. w porównaniu do trasy: Lwów — Przemyśl — Rozwadów — Radom — Warszawa.

Usprawnienie komunikacji na tych obu trasach, **zbliży nietylko Lwów do Warszawy ale także województwa tarnopolskie i stanisławowskie, zbliży centralną i zachodnią Polskę do Podola i Pokucia, da możność gospodarczego i turystycznego wyzyskania tych ziem, które na dobrej komunikacji mogą tylko zyskać i rozwijać się. Kolej zbliża, kolej wzmaga aktywność, szerzy kulturę.**

Bardzo ważnym postulatem Lwowa i Zagłębia Naftowego jest konieczność najśpieszniejszego uruchomienia połączenia Lwów — Stryj — Drohobycz — Borysław, przy użyciu wagonu motorowego, który przestrzeń powyższą powinien pokonać w ciągu około półtorej godziny. Taka komunikacja będzie również mieć bardzo duże znaczenie dla Truskawca i Morszyna.

Ze względów turystycznych Lwów domaga się usprawnienia komunikacji przez Stryj ze Skolem i Sławskiem i Siankami. Wagony motorowe mogą odegrać tu ogromną rolę, a i bez nich komunikacja z wymienionemi miejscowościami może być jeszcze bardziej dostosowana do potrzeb turystycznych i letniskowo- wypoczynkowych.

* * *

Wschód zamieści chętnie uwagi Czytelników na temat postulatów kolejowych, regjonalnych i lokalnych. **Dr. K.**

Imprezy narciarskie w marcu

Obfite opady śnieżne oraz zapowiedziana słoneczna i mroźna pogoda w górach polskich, zapewniają, że sezon narciarski przeciągnie się znacznie poza zwykłą porę.

W związku z tem Liga Popierania Turystyki przystępuje do opracowania szczegółowego programu imprez narciarskich na miesiąc marzec, które wszystkim miłośnikom sportu narciarskiego umożliwią tanie wycieczki do wszystkich zimowisk.

NA EKRANIE ŻYCIA

Oferta bezpłatnego gazu

Gazeta Stryjska podaje: Jeszcze w dniu 8. października ub. r. zwróciła się „Gazolina" do Dyrekcji PKP we Lwowie z propozycją bezpłatnej instalacji gazowej na stacji Chodowice i przyległych budynkach oraz bezpłatnego dostarczania gazów dla celów oświetleniowych.

Minęło od tego czasu 3 miesiące a odpowiedzi ze strony Dyrekcji niema. Wielce obywatelskie stanowisko „Gazoliny", która nie tylko, że oferuje bezpłatnie gaz, ale jeszcze decyduje się własnym kosztem założyć instalacje gazowe, potraktowane zostało z brakiem zrozumienia, korzyści, jakiej daje wspomniana oferta. Trzy miesiące minęło już, a św. Biurokracy nie może sobie dać rady z tak „dziwną" ofertą, tymczasem zaś kolej straciła na „czysto" 10.000 zł.

Policja stanisławowska opiekuje się dziećmi

Mimo licznych zajęć zawodowych pracują też policjanci na polu społecznem, spełniając obowiązek obywatelski. Staraniem komendanta woj. podinsp. p. Konopki w Stanisławowie została uruchomiona kuchnia policyjna dla głodnych i opuszczonych dzieci. W Zakładzie Braci Albertów przy ul. Długiej, na terenie posterunku P. P. Belweder, może codziennie kilkudziesięciu dzieciaków zgłodniałych bez różnicy, płci i wyznania znaleźć ciepłą strawę.

Niedawno odbyło się uroczyste otwarcie nowej kuchni przez kom. pow. Kubarskiego w obecności przełożonego Zakładu Brata Hipolita. W uroczystości tej wzięło udział miejscowe duchowieństwo z proboszczem obrz. łac. ks. dziekanem St. Kołychanowskim, ks. K. Pietkiewiczem, ks. proboszczem obrz. gr. K. Sawraszem i pastorem ewang. T. Szebecem. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. dziekan Kołychanowski. Około zorganizowania odnośnej akcji wielkie zasługi położyła p. Kubarska.

W obronie kultury na Kresach

Akcja na rzecz teatru pokucko-podolskiego

Jak już donosiliśmy, w związku ze stratami, poniesionemi przez teatr Podolsko-Pokucki podczas pożaru wagonu teatralnego w Złoczowie, **dyrekcja teatru i cały zespół teatralny** otrzymali z wielu stron **zapewnienia, że społeczeństwo kresowe udzieli teatrowi poparcia przez masowy udział w imprezach teatralnych.**

Wysunięto projekt **powołania do życia doraźnych komitetów lokalnych,** które choć w części mogłyby pomóc aktorom do powetowania strat, poniesionych podczas pożaru przez utratę garderoby i całego prywatnego mienia. Z kilku stron nadeszły wiadomości, że organizacje społeczne, a także grono nauczycielskie szkół, wystąpiły z inicjatywą zbiórki finansowej na rzecz teatru Pokucko-Podolskiego, jako jedynej tego rodzaju placówki kulturalnej na Kresach.

Wagon Teatru Podolsko-Pokuckiego - spalony w Złoczowie



Zdjęcie obok umieszczone przedstawia fragment postoju wagonu Teatru Podolsko-Pokuckiego. Jak wiadomo, wagon ten uległ płomieniom, narażając Teatr i artystów na duże straty materjalne. Na zdjęciu widzimy grono aktorów z dyrektorką Zuzanną Łozińską przy codziennych porządkach.

Zjazd młodzieży w Samborze

Prace i zadania wsi polskiej

Po wielkim zjeździe młodzieżowym w Tarnobrzegu odbył się znów zjazd powiatowy Związku Młodej Wsi w Samborze ,w niedzielę dnia 23 lutego b. r. Obszerna sala Wydziału powiatowego samborskiego, wypełniła się po brzegi młodzieżą wiejską, reprezentującą cały szereg Kół.

Na zjazd przybyli: starosta dr. Kaszubski, delegat wojewódzkiego Zw. Młodej Wsi Sagan, burmistrz m. Sambora Wajda, prezes Powiatowego Zw. Młodej Wsi Pendzej, instruktor rolny Rozborski, przewodnicząca Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet dr. Glodtowa, prezes T. S. L. prof. Glodt, instruktor oświatowy Wnuk, przedstawiciele Koła akademickiego „Młodej Wsi": Kalita, Pendzej. Szablowski, przedstawiciele starszego społeczeństwa wiejskiego i gospodarze Myrdzio, prezes Kółka rolniczego z Powodowej i Grygoś członek zarządu.

Wśród młodzieży wiejskiej znajdowała się na sali znaczna ilość dziewcząt wiejskich w pięknych i barwnych strojach regionalnych powiatu samborskiego.

Do wypełnionej po brzegi sali, przemówił prezes dyrektor Pendzej, podkreślając w zagajeniu doniosłość zjazdów, które mają na celu wzajemne poznanie się młodzieży, wymianę myśli i ułożenie programu pracy na najbliższą przyszłość. Prezes dyr. Pendzej wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta, a następnie odczytał znamienny list od jednego z wychowanków Uniwersytetu ludowego w Tywonji, Wojciecha Prędkiewicza, który nie mogąc przybyć na zjazd, przesłał życzenia pomyślności obrad.



Zlot młodzieży wiejskiej w Samborze

Zdjęcie wykonano w sali Wydziału Powiatowego w Samborze podczas obrad Związku „Młodej Wsi". W sali wypełnionej po brzegi uczestnikami zlotu w pierwszym rzędzie siedzą: (od lewej ku prawej) instruktor oświatowy p. Wnuk, sekretarz Związku Wojewódzkiego „Młodej Wsi" p. Sagan, starosta powiatowy dr. Kaszubski, prezes p. Pendzej, burmistrz p. Wajda, instruktor rolny p. Rozborski.

Dłuższy referat wygłosił przedstawiciel wojewódzkiego Związku Młodej Wsi p. Sagan. — Przedstawił on szczegółowo przebieg unifikacji ruchu młodzieżowego i omówił „jutro wsi polskiej", cytując niedawno wypowiedziane uwagi premjera Kościałkowskiego na temat znaczenia wsi polskiej, ruchu ideowego i gospodarczego na wsi. P. Sagan w popularny sposób przedstawił dzisiejsza sytuację wsi, stwierdzając, że w porównaniu do 70 proc. przewagi ludności wiejskiej — aktywność wiejska jest mała. Wieś musi liczyć na własne siły, na własną organizację.

— Minęły czasy — mówił p. Sagan — gdy chłop składał się z ciała i dowodu osobistego. Dziś od chłopa wiejskiego trzeba wymagać wysiłku mózgowego i pracy dla wsi i dla siebie. Ludność wiejska musi zdać sobie sprawę, że nikt za nią myśleć ani robić nie będzie. Dlatego wieś musi interesować się ruchem spółdzielczym i samorządem. Chłop musi dokonywać wymiany towarowej i sprzedawać bez pośredników; tworzyć wiejskie kapitały spółdzielcze. Organizacje młodzieżowe tworzą na wsi nowego człowieka, nowy typ obywatela, który przyszłość wsi polskiej będzie budować na nowych gospodarczych zasadach.

Następnie przemawiał instruktor oświatowy p. Wnuk, wskazując na najważniejsze momenty współpracy młodzieżowej na wsi. Na terenie świetlicy, skupia się całe życie, wyrabiają się charaktery, młodzież uczy się życia zbiorowego i publicznego. P. Wnuk omówił szczegółowo możliwości pracy samokształcenia i przysposobienia rolniczego na wsi, a następnie drogi wychowania fizycznego i obywatelskiego.



Zlot młodzieży wiejskiej w Samborze

Zdjęcie przedstawia grono dziewcząt wiejskich, członkiń Związku „Młodej Wsi", ubranych w stroje regionalne samborskie. Wśród grupy dziewcząt wiejskich znajdują się: starosta dr. Kaszubski, burmistrz p. Wajda i instruktor rolny p. Rozborski.

Przedstawiciele poszczególnych Kół (Powodowa, Średnia, Strzałkowice) wypowiadali swe uwagi na temat aktualnych prac i postulatów.

Instruktor rolny p. Rozborski mówił skolei na temat przysposobienia rolniczego i wskazał na obowiązki i zadania młodzieży, która już wkrótce obejmie samodzielne warsztaty pracy. Małe gospodarstwa muszą być stale ulepszane, wydajność i dochodowość musi ustawicznie podlegać poprawie. Drogą spółdzielczości rolniczej, wieś podniesie się, a tę pracę musi wykonać młodzież.

— Zainteresowania wasze — mówił p. instruktor Rozborski — nie mogą być słomianym ogniem. Musicie pracować systematycznie, wytrwać gremjalnie. Szczęść Boże waszej pracy.

Młodzież ludowa wykonała następnie chóralnie szereg pieśni ludowych. Śpiewał chór z Powodowej, tańce regionalne wykonała młodzież z gminy Średnia, inscenizację z towarzyszeniem chóru młodzież z gromady Strzałkowice. W czasie produkcji przygrywała orkiestra 6 pułku Strzelców Podhalańskich.

Przebieg obrad wykazywał u młodzieży wiejskiej zrozumienie konieczności pracy i zadań dzisiejszej młodzieży wiejskiej. Produkcje zespołów młodzieżowych na zlocie, potwierdziły, że prace organizacyjne w terenie, w świetlicach rozwijają się pomyślnie, a kierownicy i starsi opiekunowie dokładają starań, by młodzieży wskazać właściwą drogę w kierunku prac gospodarczych, oświatowych i kulturalnych.

Po zakończeniu obrad, odbyła się w sali rady powiatowej zabawa ludowa.

—o—

Spiż z armat polskich

na pomnik ks. Biskupa Bandurskiego

Zbliża się czwarta rocznica zgonu ks. biskupa Władysława Bandurskiego, Wielkiego Kapłana Patrjoty, który, jak się wyraził o Nim Marszałek Piłsudski „złotoustemi słowy w dniach niewoli rozpalał serca dla świętej miłości Ojczyzny, a potem z żołnierzem polskim szedł do rowów strzeleckich, by krzepić jego ducha na wielki Czyn Oswobodzenia".

Lwów, odgrywający tak wielką rolę w ogólnej działalności ks. biskupa Bandurskiego już pod pierwszem wrażeniem jego zgonu wystąpił z inicjatywą wzniesienia mu w naszem mieście trwałego pomnika wdzięczności i czci narodu.

Hasło to padło w ośrodku najbliższym sercu duchowego Wodza wojska polskiego, bo wśród młodzieży lwowskiego Korpusu Kadetów. Rzucone przez ówczesnego adjutanta Korp. Kad. kpt. Emila Kumora znalazło żywy oddźwięk wśród wychowanków Korpusu. Spontanicznie powstał Komitet, a ofiary na ten cel popłynęły szeroką strugą tak, iż gdy po roku akcję tę przejął Komitet obywatelski, złożony z najwybitniejszych przedstawicieli miasta i państwa, z Prezyd. Rzeczypospolitej prof. Mościckim, Marszałkiem Piłsudskim i p. Aleksandrą Piłsudską na czele, fundusz budowy pomnika wynosił już 13 tys. zł. gotówką.

Gdy wkrótce już przypadająca na 6-go marca rocznica śmierci ś. p. bisk. Bandurskiego, będzie obchodzona uroczyście we Lwowie i w całej Polsce, zwrócił się „Wschód" do pierwszego inicjatora i gorliwego pracownika tej akcji kpt. Emila Kumora, celem poinformowania ogółu o stanie sprawy.

— Sprawa realizacji naszego zadania — oświadczył p. kpt. Kumor — jest na najlepszej drodze. Komitet, na czele którego stoi obecnie osobisty przyjaciel ks. biskupa Bandurskiego i prezes Stow. „Gwiazda", którą Wielki Kapłan otaczał szczególniejszą opieką, b. wiceprezydent miasta p. Franciszek Irzyk. Dzielną pomocą jest mu wiceprezes dyrektor P. K. O. p. Baczyński.

Prowadzona nader intensywnie propaganda, m. i. rozsyłanie na całą Polskę kilkuset tysięcy pocztówek z podobizną ks. biskupa Bandurskiego oraz broszur z jego życiorysem, daje wydatne rezultaty. Napływające bez przerwy składki, tak od stowarzyszeń i organizacyj, jak i poszczególnych osób. Podnieść przytem z naciskiem należy fakt, że i w ostatnim okresie, mimo ciężkiego kryzysu finansowego, a nadto skierowania myśli polskiej ku uczczeniu pamięci ś. p. Marszałka Piłsudskiego, jednak i do naszego Komitetu nie przestały wpływać pokaźne ofiary. Dowodzi to, iż naród nasz łączy w swym pietyźmie obu tych Wielkich Wodzów Polskiego Czynu Niepodległościowego.

Komitet rozporządza dziś gotówką 55 tysięcy złotych, złożonych na koncie P. K. O., a nadto wielką ilością deklaracyj.

Pozwala to Komitetowi przystąpić już w tym roku do realizacji budowy pomnika, na który, jak wiadomo, miasto przeznaczyło dawny plac Cłowy. W roku ubiegłym nastąpiło już poświęcenie kamienia węgielnego, a w najbliższym czasie, bo 30 marca b. r. mają zostać przedłożone Komitetowi przez znaną zaszczytnie z szeregu prac artystkę rzeźbiarkę p. Janinę Reichertównę, projekty pomnika, celem wyboru najodpowiedniejszego.

Podkreślić należy, że p. Janina Reichertówna była jedyną w całej Polsce, która na wystosowany w roku ub. przez Komitet do artystów-rzeźbiarzy apel, by do ofiarności całego społeczeństwa dorzucili daninę swego talentu przez bezinteresowne wygotowanie projektów pomnika tylko za zwrotem kosztów, zgłosiła swój akces, co z wdzięcznością zostało przyjęte.

Na zakończenie naszej relacji z prowadzonych z tak znakomitym skutkiem prac Komitetu, warto jeszcze przytoczyć pewien charakterystyczny dla pietyzmu, z jakim wojsko odnosi się do biskupa Legjonów i Wojsk Polskich. Oto na pierwsze hasło budowy pomnika gen. Sławoj-Składkowski, jeden z pierwszych żołnierzy legjonowych, przyobiecał Komitetowi na odlew pomnika spiż z armat, używanych w bojach o Niepodległość.

—o—

Ciekawy odczyt o reklamie

W Lwowskiem Stowarzyszeniu Kupców odbył się odczyt wiceprezesa tego Stowarzyszenia p. Marka Bielera o „Reklamie" przy szczelnie wypełnionej sali. Na sali obecny był też wiceprezes Izby Przemysłowo - Handlowej dyr. Henryk Suessen i poważne kupiectwo m. Lwowa.

Referat ten interesujący i ciekawy, objął początwszy od historji reklamy aż do nowoczesnej. Bardzo wyczerpująco przedstawił wszelkie gałęzie reklamy, począwszy od wywoływaczy w czasach starożytnych aż do dzisiejszej pięknej reklamy neonowej i filmu propagandowego. Dużo materjału poświęcił dyr. Bieler oknu wystawowemu, obsługiwaniu klijenteli w sklepach, plakatom, prospektom; najmniej mówił o prasie, zastrzegając sobie, że ten dział odkłada na późniejszy czas i obejmie go osobnym odczytem. Huczne oklaski i uznanie były nagrodzeniem tej pięknej pracy dyr. Bielera.

Bezpieczeństwo pożarowe powiatu stanisławowskiego

W Stanisławowie odbyło się posiedzenie powiatowego zarządu Zw. Straży Pożarnych pod przewodnictwem starosty p. Pajączkowskiego z udziałem inspektora wojewódzkiego p. Stylskiego. Omówiono szereg spraw organizacyjnych oraz ważne sprawy, dotyczące podniesienia stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego. — Omówiono kwestję budowy zbiorników wodnych; zaopatrzenia Straży Pożarnych w sprzęt i remizy.

Postanowiono wprowadzić nowy sposób alarmowania straży na wypadek pożaru, a mianowicie zapomocą „gongów".

Zaznaczyć należy, że organizacja pożarnictwa na terenie powiatu stanisławowskiego postępuje b. szybko naprzód, co w dużej mierze przypisać należy Zarządowi Oddziału z p. starostą pow. A. Pajączkowskim na czele, oraz powiatowemu instruktorowi pożarnictwa asp. Rasiewiczowi.

65-lecie w Seminarjum w Rzeszowie

Państwowe Seminarjum nauczycielskie męskie w Rzeszowie otwarte dn. 1 września 1871, jedno z najstarszych w Małopolsce, obchodzi w b. r. 65-tą rocznicę swego istnienia. W bież. roku ulega ono likwidacji w związku z zamierzonem przeorganizowaniem zakładów kształcenia nauczycieli na t. zw. licea pedagogiczne. Z zakładu tego wyszło zgórą tysiąc wychowanków, którzy jeszcze w okresie niewoli objęli w posiadanie dusze młodzieży, przysposabiając je do walki o lepsze jutro narodu, oraz do pracy z pożytkiem dla społeczeństwa. W czasie dla Polski przełomowym wychowankowie ci licznie wstępowali do Legjonów Polskich, a w r. 1918 i 1920 wielu z nich złożyło Ojczyźnie swe życie w ofierze. W grudniu ub. roku zawiązał się Komitet obchodu owego jubileuszu, celem zorganizowania w Rzeszowie zjazdu b. wychowanków i wychowanków zakładu podczas Zielonych Świąt (tj. w dniu 31 maja 1936 r.). Na czele Komitetu stanął obecny dyrektor Zakładu p. Marcin Wołowiec.

Komitet zjazdowy prosi wszystkich b. wychowanków wspomnianego zakładu, by przesłali w najbliższym czasie adresy swe Dyrekcji Seminarjum Naucz. Męsk. w Rzeszowie, ul. Krakowska l. 20, co umożliwi przesłanie im zaproszeń oraz programów zjazdowych.

Na manowce grupy dywersyjnej schodzi stronnictwo narodowe

Minister Raczkiewicz skrytykował ostro komunistów i endeków

W obradach i dyskusjach sejmowych, wśród enuncjacyj członków rządu, zwróciło uwagę przemówienie ministra spraw wewnętrznych p. Władysława Raczkiewicza. P. minister, powołując się na obowiązek ochrony ustroju państwa przed każdym atakiem, zwrócił uwagę na zagadnienia komunizmu, który pragnie narodowi polskiemu narzucić zmiany socjalne, drogę t. zw.: dyktatury proletarjatu. Minister Raczkiewicz stwierdził, że wieś polska niemal w całości ochroniona została przed propagandą komunizmu, natomiast ostoją komunizmu w Polsce są przeważnie ośrodki proletarjatu niepolskiego. P. minister omówił taktykę agitacji komunistycznej i podkreślił, że cele i założenia ideowe komunistów, stoją w sprzeczności z konstytucją polską, z interesami narodu i państwa. Partja komunistyczna pozostanie w Polsce nadal organizacją nielegalną, zwalczaną przez rząd z całą energją.

Minister Raczkiewicz mówiąc o czujności rządu w kierunku ochrony ustroju państwa, poruszył po rozprawieniu się z komunistami, działalność stronnictwa narodowego, działalność endecji. Uwagi szefa resortu spraw wewnętrznych są druzgocące. P. minister stwierdził dosłownie:

— Stronnictwo narodowe znajduje się na krawędzi całkowitego zejścia z płaszczyzny organizacji ideowej na manowce grupy dywersyjnej.

Bardzo ostro, na podstawie faktów skrytykował p. minister działalność stronnictwa narodowego, które nie zaznaczyło niczem swego zainteresowania na polu wyszkolenia armji, przysposobienia wojskowego, tworzenia kadr przyszłych obrońców kraju. P. minister przypomniał negatywny stosunek stronnictwa narodowego do twórcy armji Marszałka Piłsudskiego. Stronnictwo narodowe przegrało wszelkie wpływy w organizacjach b. wojskowych, jako zespół ludzi, ustosunkowujących się wrogo do umacniania podstaw państwa.

Minister Raczkiewicz stwierdził, że stronnictwo narodowe nie bierze udziału w ruchu spółdzielczym, nie wykazuje w życiu gospodarczem żadnej inicjatywy, nie bierze udziału w organizacjach opieki nad kresami, które stawiają sobie za zadanie szerzenie kultury narodu polskiego na ziemiach kresowych. Stronnictwo narodowe w prasie swej przemilcza lub wyszydza działalność organizacyj aktywnych państwowotwórczych. Stronnictwo narodowe zapomniało o młodzieży wiejskiej i robotniczej.

— Natomiast — stwierdza p. minister Raczkiewicz — stronnictwo narodowe osiąga rekord przy zakłócaniu porządku publicznego, wypadków masowego rozruchu, którego fizyczni bądź moralni sprawcy, to członkowie stronnictwa narodowego, lub jego nielegalnych przybudówek.

Minister Raczkiewicz stwierdził jeszcze, że stronnictwo narodowe prowadzi akcję podburzania ludności polskiej, przeciw mniejszościom narodowym, a w szczególności przeciw żydom, co w rezultacie przyniosło już liczne ofiary ze strony obałamuconej ludności i broniących ładu i porządku organów służby bezpieczeństwa. Minister spraw wewnętrznych posiada w ręku dowody, że akcja stronnictwa narodowego coraz bardziej stacza się na drogi kolidujące z prawem.



WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ
Minister Spraw Wewnętrznych

Ze środowiska t. zw. narodowego wychodzą oszczercze ulotki i druki, skierowane przeciw kierującym osobom i czynnikom. Rząd z całą stanowczością przeciwstawi się tej karygodnej akcji. Rząd z całą bezwzględnością będzie tępić te wybryki szkodliwe dla państwa.

—o—

Z OSTATNICH DNI

Zmiany w Starostwach w Kolbuszowej i Drohobyczu

Ag. Wschód donosi: Wicestarosta powiatowy w Kolbuszowej p. Gadomski przechodzi do służby w Iwowskim Urzędzie Wojewódzkim, jako referendarz. Referendarz w Starostwie powiatowem w Drohobyczu p. Kuśnierz został mianowany wicestarostą w Kolbuszowej.

Nowy starosta w Borszczowie

Dotychczasowy starosta powiatowy w Borszczowie p. Wasiewicz został mianowany radcą Wojewódzkim w Tarnopolu.

Starostą powiatowym w Borszczowie mianowany został kpt. Murmyło, dotychczasowy starosta powiatowy we Włocławku.

Zatwierdzenie prezydenta m. Rzeszowa i odmówienie zatwierdzenia wiceprezydenta miasta

Ag. Wschód donosi: Prezydent m. Rzeszowa p. Niemierski został zatwierdzony na stanowisku prezydenta miasta. Natomiast P. Minister spraw wewnętrznych odmówił zatwierdzenia wyboru dr. Więcka na stanowisku wiceprezydenta m. Rzeszowa. Dr. Więcek zostaje zwolniony z urzędu i przestaje sprawować mandat członka Rady Miejskiej. Sposób obsadzenia stanowiska nowego wiceprezydenta ustali w najbliższych dniach Rada miejska.

271 posterunkowych ukończyło kurs w Mostach Wielkich

Dnia 18 lutego b. r. zakończył się kurs w normalnej szkole fachowej dla szeregowych policji w Mostach Wielkich. Kurs ukończyło 271 szeregowych. Dwaj szeregowi — post. Zygmunt Głowacki i Marjan Nowak za najlepsze wyniki w nauce otrzymali nagrody komendanta głównego policji w postaci srebrnych zegarków z podobizną Marszałka J. Piłsudskiego.

Oddłużenie w województwie tarnopolskiem

Komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa dla samorządu przy tarnopolskim Urzędzie Wojewódzkim postanowiła wszcząć postępowanie oddłużeniowe co do Związków samorządowych w Podhajcach i Przemyślanach, oraz gmin miejskich: Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Kamionka Strumiłowa, Husiatyn, Mikulińce, Przemyślany i Zaleszczyki.

800 zł. dochodu z zabawy na cele P. W. i W. F. w Rohatynie

W Rohatynie odbyła się w sali Sokoła z inicjatywy powiatowego Komitetu P. W. i W. F. zabawa taneczna, z której czysty dochód, wynoszący około 800 zł. przeznaczono na cele P. W. i W. F. Komitet Federacji P. Z. O. O. urządził w Rohatynie drugą zabawę, z której znaczny dochód przeznaczony został na cele Koła Związku Rezerwistów w Rohatynie.

Otwarcie kuchni dla bezrobotnych w Rzeszowie

Zarząd m. Rzeszowa otworzył w koszarach Hallera przy ul. Lwowskiej kuchnię dla bezrobotnych i ich rodzin. Zarząd miasta rozwinął równocześnie działalność na terenie miasta i okolicy, celem zebrania funduszów dla bezrobotnych w okresie zimowym.

Stały wzrost frekwencji samolotowej

Ilości osób przewożonych przez nasze samoloty komunikacyjne rosną z miesiąca na miesiąc i obecnie dobiegają cyfry 150.000. W miesiącu styczniu samoloty P. L. L. „LOT” wykonały ogółem 498 przelotów i przewiozły 1414 pasażerów, 24.129 kg. bagażu i towarów oraz 6,339 kg. poczty i gazet.

Echa sprawy sądowej urzędnika skarbowego w Stanisławowie

Urzędnik skarbowy w Stanisławowie p. Wiśniewski najechał motocyklem pod Nadwórną na jednego z mieszkańców. Za to skazany został na rok aresztu. Obecnie Sąd Apelacyjny uchylił ten wyrok i uniewinnił oskarżonego.

Zniżki dla młodzieży szkolnej na przelot samolotami

Ministerstwo oświaty w porozumieniu z P. L. L. „Lot” stwierdziło, że legitymacje szkolne uprawniają do ulgowych przelotów samolotami komunikacyjnymi. Na podstawie legitymacji szkolnych są udzielane zniżki taryfowe, analogiczne do zniżek przyznanych urzędnikom i oficerom.

Egzamin eksternów w szkole średniej ogólnokształcącej

W związku z zapytaniami, zainteresowanych osób, Ministerstwo oświaty komunikuje, że egzaminy eksternów z kursu sześciu klas gimnazjum ośmioklasowego będą się odbywały do końca roku szkolnego 1937/38. Natomiast egzaminy eksternów z kursu czteroletniego gimnazjum rozpoczną się po ukończeniu roku szkolnego 1936/37, t. j. nie wcześniej, jak w jesieni 1937 r.

Nowy budżet Czortkowa

Rada miejska m. Czortkowa uchwaliła nowy budżet na r. 1936/37, który po stronie dochodów i wydatków zamyka się sumą około 232 tysięcy złotych. Rada miejska postanowiła wprowadzić podatek od szyldów i szarwark.

Walne zebranie Tow. Obrony Interesów i Kultury Lwowa

We wtorek dnia 3 marca b. r. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie walne zebranie Towarzystwa Obrony Interesów i Kultury m. Lwowa, na którem złożone będzie sprawozdanie Zarządu i Komisji rewizyjnej za rok 1935 i nastąpi wybór władz Towarzystwa na rok 1936. Po walnem zebraniu dr. Stanisław Hoszowski wygłosi odczyt na temat przeszłości gospodarczej Lwowa.

Zwycięstwo patrolu Związku Rezerwistów w Istebnej

Odnośnie do wyników tegorocznego Marszu Huculskim Szlakiem II Brygady Legjonów Polskich, należy zaznaczyć, że nagrodę przechodnią II Brygady Legjonów, przeznaczoną dla najlepszego patrolu P. W., zdobył poraz drugi patrol narciarski Związku Rezerwistów z Istebnej, który uzyskał pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej. Patrol ten zdobył równocześnie poraz drugi nagrodę przechodnią Zarządu Głównego Zw. Rezerwistów, oraz nagrodę przechodnią II Dywizji piechoty za najlepszy wynik w strzelaniu.

Zawody o Puhar Czarnohorski

pod znakiem pięknej pogody

Z Worochty donoszą: W pierwszym dniu zawodów o „Puhar Czarnohorski”, organizowanych przez sekcję narciarską stanisławowskiego Oddziału P. T. T. w Worochcie, odbył się bieg na trasie 12-kilometrowej. Trasa, rozpoczynająca się pod Poharkiem w Worochcie, przebiegała wzdłuż potoku Poradczyna, z podejściem na Kiczerkę, Seredną i zjazdem powrotnym do mety pod Poharkiem.

W biegu wzięło udział 20 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył Lorek, członek sekcji narciarskiej P. T. T. — Zakopane, przebiegając trasę w czasie 53 min. 54 sek., następne miejsce wziął Makowiecki, członek sekcji narciarskiej P. T. T. — Stanisławów w czasie 54 min. 27 sek., trzecie miejsce zdobył Jan Marusarz, S. N. P. T. T. — Zakopane, w czasie 55 min. 24 sek. Bieg odbył się przy wspaniałej słonecznej pogodzie, przy udziale licznej publiczności, zebranej na starcie.

W drugim dniu zawodów odbyły się konkursy skoków na skoczni pod Rebrowaczem. Pierwsze miejsce w skokach zdobył Jan Marusarz S. N. P. T. T. — Zakopane, skacząc 42 m., następne miejsce zdobył Stanisław Lankosz, S. N. P. T. T. — Stanisławów, osiągając 41 m., trzecie miejsce dostał Eugenjusz Lorek, S. N. P. T. T. — Zakopane, skacząc 29 m. Ponieważ w ogólnej punktacji S. N. P. T. T. — Zakopane zdobyło największą ilość punktów, „Puhar Czarnohorski” przypadł ostatecznie tej Sekcji. Przy obliczaniu ogólnej liczby punktów, przypadających na daną Sekcję, brano pod uwagę wyniki biegów z dnia poprzedniego oraz wyniki skoków.

Pozatem odbyły się skoki otwarte o nagrody indywidualne, w których pierwsze miejsce zdobył Stanisław Lankosz, skacząc 51 m., drugie miejsce Eugenjusz Lorek, — 46.5 m., trzecie miejsce Leon Daniel, S. N. P. T. T. — Stanisławów, — 42 m.

Po zawodach p. Wicewojewoda Kaczmarczyk wręczył „Puhar Czarnohorski” Sekcji Narciarskiej P. T. T. — Zakopane na ręce Jana Marusarza oraz rozdał nagrody indywidualne w postaci żetonów poszczególnym zawodnikom. Zawody odbyły się pod znakiem pięknej pogody przy udziale licznej publiczności. Podkreślić należy wielką sprawność organizacyjną Sekcji Narciarskiej P. T. T. Stanisławów, która mimo trudnej sytuacji finansowej, zdobyła się na tak piękny wysiłek.



Na starcie w Worochcie. Grupa zawodników, przygotowująca się do biegu 12-kilometrów w zawodach o Puhar Czarnohorski.

Lwowskie imprezy turystyczne

Liga Popierania Turystyki przygotowuje na niedzielę 1 marca pociąg narciarski do Sławska. Koszt przejazdu tam i z powrotem wynosi 6 zł. 20 gr. W Sławsku odbędą się wycieczki narciarskie i zawody narciarskie.

Pociąg narciarski odejdzie również w niedzielę 1 marca z Przemyśla do Sianek, gdzie nastąpi otwarcie schroniska. W wycieczce do Sianek biorą udział liczne organizacje sportowe. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 7 zł. 20 gr.

Dyrekcja Kolejowa we Lwowie projektuje dwudniową wycieczkę do Wilna, która odbędzie się w pierwszych dniach marca br. Wycieczka lwowska zwiedzi Wilno, pamiątki i zabytki. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 16 zł. 20 gr. Uczestnikom wycieczki z poza Lwowa przyznana będzie 50 procentowa zniżka ceny biletu dojazdowego. W wycieczce do Wilna wezmą udział członkowie towarzystw krajoznawczych i turystycznych.

Przedmieścia bez komunikacji

Doniosłe zagadnienia tramwajowe Lwowa

Rozbudowa da ludziom pracę i zarobek

We Lwowie powstało ostatnio poważne zagadnienie na tle rentowności tramwajów elektrycznych miejskich. W związku z tem cytujemy opinję jednego z wybitnych znawców tego ważnego dla Lwowa zagadnienia.

Od kilku lat **tramwaje lwowskie wykazują rosnącą nierentowność.** Składa się na to kilka przyczyn. Najpierw fakt, że tramwaje oddzielone są od zakładu oświetlenia, które wykazują bardzo poważny dochód, a m. i. dlatego, że tramwaje — to samo przedsiębiorstwo miejskie zakupują (oczywiście buchalteryjnie) siłę elektryczną w zakładzie oświetlenia. **W ten sposób jedno przedsiębiorstwo zarabia, drugie traci, a właściwie oba przedsiębiorstwa to jedna i ta sama organizacja miejska.** Szczegółowa analiza tego stanu rzeczy wskazywałaby raczej na konieczność finansowego połączenia obu przedsiębiorstw.

Najważniejszym powodem, dla którego przedsiębiorstwo tramwajowe wykazuje nietylko spadek rentowności, ale i spadek obrotu jest fakt, że

tramwaje lwowskie stanęły zupełnie w swojej rozbudowie.

Stanęły tak dalece, że obszar miasta, które obsługują, **nie różni się wiele od stanu przedwojennego.** Rozbudowa miasta poszła znacznie naprzód, a tramwaje pozostały w tyle, zapominając o swej

roli zbliżania przedmieść i osiedli

na peryferjach do centrum miasta. W ostatnich latach kierownictwo tramwajów miejskich prowadzone było nietylko eksperymentalnie, ale raczej po linji najmniejszego oporu, po linji zasady „niech będzie jak było". **W ten sposób tramwaje odsunęły się znów od rzeczywistości.**

W świecie ustalono już dawno, że tramwaje opłacają się tylko wtedy i tylko wtedy stwarzają wielki obrót finansowy,

jeżeli obsługują wielkie przestrzenie.

We Lwowie minimalnie korzysta z tramwajów ludność śródmieścia, bo tramwaj ma służyć przedewszystkiem pasażerom na przestrzeni dwóch i więcej kilometrów. Jeżeli śródmieście jest prawie stracone dla publiczności tramwajowej — to pozostają przedmieścia i wielkie magistrale komunikacyjne. Tych we Lwowie jest stosunkowo minimalnie w porównaniu do realnych potrzeb miasta. Przytoczymy najważniejsze przykłady.

Na Żelaznej Wodzie wybudowano duże osiedle, dobrze pomyślane i wykonane. Mieszka tam kilkaset rodzin, a także mieszkają liczne rodziny poza Żelazną Wodą w kierunku na **Snopków i Sichów.** Ta część miasta

nie posiada żadnej komunikacji.

Najbliższy tramwaj, znajduje się w odległości 2 do 1 kilometrów.

Cała Lewandówka pozostaje zupełnie bez komunikacji. Zamarstynów, gęsto zamieszkały, poprzez Wólkę Kapitańską do Hołoska pozostaje bez komunikacji.

Cały Skniłów z lotniskiem pozostaje bez komunikacji,

pomimo, że pierwszym warunkiem dla urządzenia lotniska powinna być wygodna stała komunikacja. Lwów miał ją w swoim czasie przy pomocy autobusów, które jednak skasowano. Na Skniłowie kwateruje stosunkowo bardzo wiele wojska, rodzin oficerskich i podoficerskich, które dla ożywienia ruchu w mieście są prawie stracone.

Dworce pomocnicze Lwów—Kleparów i Lwów—Persenkówka

nie posiadają komunikacji tramwajowej. Np. na Persenkówce wysiada codziennie rano kilkuset wieśniaków, dowożących mleko do Lwowa. Są oni straceni dla tramwaju, bo najpierw muszą iść półtora kilometra piechotą do tramwaju przy radjostacji, a osiągnąwszy ten punkt przeważnie idą piechotą dalej, bo już nie opłaca im się jechać. Ci sami wieśniacy i wieśniaczki powracają do pociągu w godzinach południowych **i znów tramwaj na nich traci.**

Dworzec kolejowy Lwów—Kleparów pozostaje również bez tramwaju, który kończy się na dawnej rogatce. Dworzec ten jako pośredniczący w komunikacji między Lwowem, a całym szeregiem miejscowości podmiejskich, posiada znaczenie bardzo znaczne, gdyż obsługuje dowóz aprowizacyjny i jest punktem dla wyjazdów i przyjazdów do podlwowskich letnisk na linji Lwów — Żółkiew i Lwów — Jaworów.

Rogatki miejskie zostały przesunięte dalej nazewnątrz miasta, przyłączono do Lwowa szereg gmin, ale zapomniano o stworzeniu komunikacji.

Wszędzie w Polsce rozwija się świetnie komunikacja autobusowa, we Lwowie zwinięto komunikację autobusową, jako nierentującą się.

Zagadnienie komunikacji we Lwowie i z punktu widzenia tramwajów i z punktu widzenia mieszkańców, a wreszcie i w interesie rozbudowy całego miasta jest bardzo ważnem zagadnieniem, z którem łączy się szereg innych kwestyj. Ogólnie omawia się krytycznie **fakt minimalnej frekwencji w teatrach, kinoteatrach i lokalach publicznych.** Frekwencja ta poprawi się tylko wtedy, **gdy przedmieścia i nowe osiedla na peryferjach będą mieć stałą komunikację z centrum miasta.** Należy wątpić, czy mieszkaniec Żelaznej Wody może korzystać z teatru, gdy wie, jakie czekają go trudności komunikacyjne przy powrocie do domu. To samo odnosi się do innych przedmieść, do rodzin wojskowych w Skniłowie i t. d.

Zmiana tych warunków i poprawa komunikacji we Lwowie musi trwać przez kilka lat. Przy dzisiejszych ulepszeniach technicznych i taniości materjałów, przy możliwościach kredytowych, rozbudowa komunikacji tramwajowej nie jest olbrzymiem jakiemś przedsięwzięciem. **Jest normalną rozbudową miasta, idącą po linji jego interesów, da ludziom zarobki, poprawi nastroje, a niewątpliwie i także budżet tramwajowy.** Dyskusja, jaka na powyższy temat się rozwinie wykaże niewątpliwie, jaka powinna być kolejność w rozbudowie komunikacji tramwajowej.

Zabiegi o zmianę systemu egzekucyjnego

Inicjatywa sfer rzemieślniczych

Na żądanie ministerstwa skarbu Związek Izb rzemieślniczych wypowiedział swoją opinję o metodach egzekucyjnych.

Związek, uznając za pożądaną i słuszną projektowaną obniżkę tabeli opłat egzekucyjnych, w stosunku do należności drobnych, wypowiedział się przeciwko podwyższeniu opłat w stosunku do większych zaległości, gdyż opłaty egzekucyjne **nie powinny stanowić źródeł dochodu dla skarbu, lecz pokrywać jedynie wydatki na utrzymanie aparatu egzekucyjnego.**

Świat rzemieślniczy kategorycznie sprzeciwia się zajmowaniu surowców, narzędzi pracy i innych przedmiotów, niezbędnych do zarobkowania.

Zajmowanie maszyny do szycia u krawca, lub lustra u fryzjera i t. p. może doprowadzić do zamknięcia warsztatu rzemieślniczego.

Pozatem Związek wypowiedział się za dokonywaniem tylko za zgodą władzy nadzorczej w instytucjach samorządu gospodarczego, jak n. p. w Izbach rzemieślniczych, zajęcia egzekucyjnego za należności tych instytucyj, w sposób stosowany do samorządu terytorjalnego; za obniżeniem wysokości opłat egzekucyjnych, w stosunku do zaległości jeszcze nie pobranych, a dotyczących wypadków nierozpatrzenia w okresie 12-tu miesięcy przez komisję odwoławczą, wniesionych odwołań i wreszcie za obniżeniem wysokości opłat, w wypadkach egzekucyjnego ściągania zaległości, z tytułu t. zw. rozkładu niedoboru, gdyż pobieranie wysokiej stawki opłat mogłoby naruszyć równowagę budżetów Izb rzemieślniczych.

—o—

Zbiórka dobroczynna studentów angielskich



Studenci angielscy wpadli na pomysł przeprowadzenia zbiórki na cele humanitarne przy pomocy wielbłąda. Publiczność ociągająca się ze składaniem datków, na widok wielbłąda i przebranych w kostjumy studentów, kwestujących na boisku piłki nożnej, okazała większą skłonność do ofiar pieniężnych i zaintresowanie zbiórką.

Prace społeczne w Przemyślanach

Formy pracy oświatowej na wsi

W Przemyślanach odbyło się Walne Zgromadzenie pow. L. O. P. P., na którem przewodniczący starosta mgr. M. Grodowski złożył sprawozdanie z całorocznej działalności oraz wykonania budżetu za rok 1935. Budżet wykonano w 110%, t. j. w sumie 9010 zł. 97 gr. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i zatwierdzono skład Zarządu i Komisji rewizyjnej na rok 1936 w dotychczasowym składzie.

Następnie odbyło się Walne Zebranie Zw. Oficerów Rezerwy, na którem złożono sprawozdanie z działalności Zarządu Koła oraz powzięto szereg ważnych zamierzeń na przyszłość, poczem dokonano wyboru nowego Zarządu.

Odbył się również Zjazd oświatowy nauczycielstwa polskiego, należącego do Z. N. P. Instruktor oświaty pozaszkolnej p. Grochal wygłosił referat o formach pracy oświatowej na wsi. Po referacie odbyła się dyskusja. Obrady trwały 4 godziny. — Na Zjeździe było 17 gromad gminy zbiorowej Przemyślany.

Skolei odbyło się walne zgromadzenie koła T. S. L., na którem dokonano wyboru Zarządu oraz ułożono plan pracy na rok przyszły.

Wreszcie odbyło się pod przewodnictwem starosty mgr. M. Grodowskiego posiedzenie powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej w Przemyślanach, na którem delegaci Stowarzyszeń złożyli sprawozdanie z działalności za okres ubiegły.

CENY PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. 0.60, kwartalna zł. 1.80, półroczna zł. 3.60. — Konto P. K. O. — 506.350.
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm.) na pierwszej stronie 35 groszy, na dalszych stronach 25 groszy. Cała pierwsza strona — 600 zł., następne strony 400 zł.

Redaktor: St. Zachariasiewicz. Drukarnia Ekonomja, Lwów, Kopernika 18 Wydawca: Prasowa Agencja Informacyjna Wschód.